RZEMIOSŁO

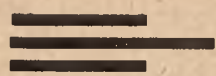
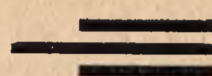
MIESIĘCZNIK



Rok X WARSZAWA, CZERWIEC 1948 Nr 6

T R E Ś Ć:

Rysunek na okładce przedstawiający średniowieczny warsztat krawiecki — został skopiowany z miniatury umieszczonej w ilustrowanym Kodeksie Baltazara Bema. Miniaturę malował Stanisław Hund w roku 1505.

 RZEMIOSŁO 

Rok X Czerwiec 1948 Nr 6

WIKTOR KOŚCIŃSKI
Wiceminister Skarbu —
Komisarz Rządu do spraw
Wystawy Ziem Odzyskanych

WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH

Rzemiosło polskie znane jest ze swego patriotyzmu. Toteż rzemieślnicy polscy odegrali poważną rolę w odbudowie naszego kraju zniszczonego przez barbarzyński najazd hitlerowski i w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. Rzemieślnicy, którzy przesiedlili się na te tereny, dokonali tam prawdziwie pionierskiego dzieła, obejmując i uruchamiając warsztaty poniemieckie oraz zaspokajając w pierwszym, najtrudniejszym okresie polskiego władania wyzwolonymi Ziemiami Zachodnimi, kiedy jeszcze dymiły zgliszcza, a życie gospodarcze zamarło, najkonieczniejsze potrzeby życiowe współobywateli. W niemałym stopniu rzemieślnicy przyczynili się do uruchomienia zniszczonych zakładów wielkoprzemysłowych. Ci zaś, którzy pozostali w starym kraju, również poważnie dopomogli do zagospodarowania Ziem Odzyskanych, świadcząc ochotnie, oprócz zwykłych danin publicznych, na rzecz nadzwyczajnych potrzeb — na Pożyczkę Odbudowy Kraju czy Daninę Narodową. Wielu rzemieślników nie ograniczało się do świadczeń pieniężnych, ale brało czynny udział w komitetach obywatelskich Pożyczki czy Daniny, propagując główny cel tych nadzwyczajnych akcji finansowych, którym było przede wszystkim zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Wielu otrzymało w związku z tym odznaczenia państwowe i odznaki oraz dyplomy pamiątkowe za pełną poświęcenia pracę.

Dziś każdy rzemieślnik może naocznie przekonać się, co rząd i społeczeństwo polskie dokonały za te środki pieniężne na Ziemiach Odzyskanych. Tę możność da mu Wystawa Ziem Odzyskanych. Będzie ona zupełnie odmienna od wszystkich dotychczasowych wystaw i targów, które miały miejsce w Polsce. Przedstawi nam bowiem zespół zagadnień, dotyczących Ziem Odzyskanych w systematycznym przeglądzie, a nie w przypadkowym zbiorowisku stoisk. W ten sposób na Wystawie Ziem Odzyskanych nie zobaczymy żadnego stoiska firmowego, ale zobaczymy poszczególne sprawy. Wystawa opowie nam o tym, jak po zwycięstwie odniesionym nad wrogiem, Polska powróciła na Ziemie Odzyskane, straszliwie zniszczone przez uchodzącego wroga, świadomego, iż już nigdy nie powróci. Dalej zobaczymy, jak nowoprzybyła oraz autochtoniczna ludność polska osiedliła się na terenach przywróconych znów Ojczyźnie, jak resztki niemieckiej ludności powróciły do Rzeszy, jak w wyniku tysiącletnich zmagań z parciem niemieckim na wschód żywioł polski ostatecznie zwyciężył, ponieważ jest silniejszy biologicznie, ponieważ Niemcy nigdy sami nie umieli tych ziem zagospodarować i musieli się uciekać do pracy polskich robotników sezonowych. Dalej zobaczymy, jak polscy pionierzy i autochtoni zagospodarowali Ziemie Odzyskane, jak przywrócili je do życia, uruchamiając zakłady przemysłowe i warsztaty rzemieślnicze, rozminowując i zasiewając spustoszone łany. Ujrzymy jak Ziemie Odzyskane pracują, dziś dla pokoju, podczas gdy pod rządami niemieckimi przygotowywały wojnę napastniczą przeciwko słowiańskim sąsiadom Niemiec. Z kolei zapoznamy się z rolą węgla, stanowiącego największe bogactwo Ziem Odzyskanych w naszym gospodarstwie narodowym i — poprzez eksport — europejskim. Dalej zobaczymy jak węgiel płynie Odrą do morza i zapoznamy się z rolą Odry, jako głównej, naturalnej arterii komunikacyjnej Ziem Odzyskanych, dokoła której wytworzył się system sieci kolejowej i drogowej. Szczególnie wyraźnie na tle zagadnienia Odry i — sąsiedniego działu wybrzeża, żeglugi i eksportu wystąpi współdziałanie polsko - czeskie oraz współpraca Polski z demokratycznymi państwami basenu naddunajskiego i czarnomorskiego. W dziale wybrzeża zapoznamy się z rolą, jaką Polska spełnia w odbudowie gospodarstwa europejskiego poprzez udział w wymianie międzynarodowej. Przekonamy się, że polski eksport stał się możliwy w znacznej mierze dzięki udziałowi Ziem Odzyskanych w tworzeniu dochodu społecznego Polski, że zatem Ziemie Odzyskane, wbrew twierdzeniom popleczników niemieckiego imperializmu odwetowego, nie tylko nie stały się pod rządami polskimi pustynią w sercu Europy, jaką je uczynili uciekający hitlerowcy, ale, wręcz przeciwnie, jak Polacy przywrócili je do życia i przestawili na pracę pokojową. Z kolei zapoznamy się w obszernym dziale ze znaczeniem rolnictwa Ziem Odzyskanych dla wyżywienia kraju i — poprzez eksport — dla innych państw. Następny dział przemysłu pokaże nam olbrzymie osiągnięcia polskie na Zie-

miach Odzyskanych w dziedzinie odbudowy i rozbudowy przemysłu. Wreszcie dział ostatni przedstawi nam odbudowę życia społecznego na Ziemiach Odzyskanych i życie polskich pionierów na tych terenach na tle historii, która potwierdza ich odwieczną polskość. Olbrzymia Hala Ludowa będzie apoteozą nowej Polski.

Taka jest treść Wystawy Ziem Odzyskanych w jej części problemowej. Ponadto organizuje się na olbrzymim kilkudziesięciuhektarowym terenie wystawę społeczno - gospodarczą, w której biorą udział wszystkie 3 sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny, w tym — oczywiście — rzemiosło Ziem Odzyskanych, a która będzie właściwie wielkim kiermaszem trwającym przez trzy miesiące. Kiermasz ten, gdzie będzie można nabyć wszystkie pokazane eksponaty, stanie się najlepszym dowodem, co Ziemie Odzyskane dają przeciętnemu obywatelowi i potwierdzi w sposób praktyczny pokazane teoretycznie w dziale problemowym osiągnięcia polskiej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych.

Obszerne tereny sportowe, wesołe miasteczko, imprezy żeglarskie i pływackie na Odrze, sąsiadującej z Wystawą, liczne zjazdy i kongresy krajowe i międzynarodowe oraz nieustający festiwal sztuki teatralnej z udziałem najlepszych krajowych i zagranicznych zawodowych zespołów i solistów oraz amatorskich zespołów robotniczych i chłopskich z całego kraju — zapewnią wiele atrakcji i interesującą rozrywkę.

Zwiedzenie Wystawy Ziem Odzyskanych stanie się dla każdego silnym przeżyciem, pamiętnym na długie lata. Dlatego też wszyscy świadomi obywatele, patrioci, którym przyszłość naszych Ziem Odzyskanych leży na sercu, powinni skorzystać ze sposobności zapoznania się z tym zagadnieniem, stworzonym przez Wystawę Ziem Odzyskanych, tym bardziej, że specjalne zniżki kolejowe udzielone przez Ministerstwo Komunikacji oraz sprawna obsługa kwaterunkowa i aprowizacyjna zapewniona na przeszło 40 tys. zwiedzających dziennie przez miasto Wrocław — stwarzają dogodne po temu warunki. Kto chce jechać na Wystawę wygodnie i mieć zapewnione wyżywienie i nocleg — korzysta tylko z usług „Orbisu", który podjął się organizacji obsługi zwiedzających.

Wszystkie te udogodnienia powinny zapewnić milionową frekwencję Wystawie Ziem Odzyskanych. Niewątpliwie rzemieślnicy odwiedzą Wystawę bardzo licznie. Nie tylko dlatego, że ujrzą tam plastyczne pokwitowanie zużycia Pożyczki Odbudowy Kraju i Daniny Narodowej — ale także dlatego, że Wystawa Ziem Odzyskanych jest w znacznej części dziełem rzemieślników, dziełem, którym może się polskie rzemiosło pochlubić. Zaprojektowana przez najwybitniejszych polskich architektów, ozdobiona przez najwybitniejszych polskich artystów plastyków, Wystawa Ziem Odzyskanych, jako wystawa problemowa, polega przede wszystkim na licznych planszach, wykresach itp., ożywionych efektami ruchu i światła. Techniczna strona sporządzenia tych efektów oraz konstrukcji wewnętrznych, zaprojektowanych przez architektów, którzy realizowali Wystawę Ziem Odzyskanych, spoczęła w ręku wrocławskich i warszawskich rzemieślników: przede wszystkim stolarzy, elektrotechników, ślusarzy, mechaników, tapicerów itd. Włożyli oni w rekordowo krótkim czasie poważny wkład pracy, nieraz wielką pomysłowość i przemyślność w realizację Wystawy, która w ten sposób, obok polskich architektów, inżynierów, konstruktorów, artystów plastyków, ludzi polskiego przemysłu, oraz obok uczonych i specjalistów, którzy opracowali jej problematykę i stronę programową, jest także w znacznej mierze dziełem polskich rzemieślników.

Red. IRENA WIECZORKÓWNA

PRZED WYSTAWĄ ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU

Od szeregu miesięcy Wrocław żyje w gorączkowym nastroju organizacji Wystawy Ziem Odzyskanych. Wystawa ta, której przygotowaniem do pewnego stopnia były: Wystawa Przemysłu Śląska Opolskiego w r. 1946 w Gliwicach oraz Wystawa „Przemysł Ziem Odzyskanych" w roku 1947 w Warszawie, pod względem rozmachu będzie największą imprezą wystawową w Polsce. Jeśli się nadto oceni należycie myśl przewodnią Wystawy, jej ciężar gatunkowy nie ma sobie równych przykładów w historii naszych wystaw.

Z jednej strony celem Wystawy jest zaznajomienie całego społeczeństwa oraz zagranicy z dotychczasowymi osiągnięciami polskimi na Ziemiach Odzyskanych, z drugiej zaś ma ona w pełni uświadomić znaczenie tych ziem dla Państwa i jego gospodarki narodowej.

Komisarz Rządu dla Spraw Wystawy, wiceminister Wiktor Kościński, powiedział m. in.: „Zaludnienie i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych miało charakter żywiołowy. Dziś po trzech latach liczba polskiej ludności na tych ziemiach przekroczyła znacznie 5 milionów, znów zadymiły kominy fabryczne, zakręciły się windy kopalniane, ruszyły koleje. Znów wyszedł w pole rolnik, oracz i siewca; tym razem w polską ziemię, polską ręką rzucając

ziarna. Po trzech latach wytężonej pracy niemal całkowicie znikły ugory, uruchomiono życie gospodarcze, posunięto daleko odbudowę we wszystkich kierunkach. Wytężona praca Polaków na Ziemiach Odzyskanych zwiększa dochód społeczny kraju. Nurtem Odry płyną barki z polskim węglem, przez polskie porty na Bałtyku płyną polskie towary na cały świat, przyczyniając się do wzrostu dobrobytu całej ludzkości.

Na Ziemiach Odzyskanych bujnie rozkwitło polskie życie zbiorowe".

Ocenić należycie ten kolosalny wysiłek, który uczyniło pokolenie współczesne dla zagospodarowania Ziem Odzyskanych, mogą tylko ci, dla których wspomnienie wyludnionych miast, przerażającej pustki ulic, zdewastowanych i martwych warsztatów sprzed trzech lat jest obrazem żywo jeszcze przed oczyma stojącym.

Tylko ci zaś, którzy w podźwignięciu ruin Ziem Odzyskanych uczestniczyli, którzy dzień w dzień brali się za barki z narastającymi trudnościami, tylko ci są w stanie całość naszej pracy ogarnąć, ocenić włożony w Ziemie Odzyskane zbiorowy trud i zgodny wysiłek.

Rzemieślnik dźwigał z gruzu warsztat, czyścił maszyny i narzędzia, kupiec odbudowywał i urządzał sklep, robotnik i inżynier ożywiali martwe maszyny fabryczne, rolnik wciąż nowe zaorywał ugory. I tak krok po kroku zdobywali Polacy pozycję za pozycją, tchnąc w nie nowe życie.

Świadomość, że Ziemie Odzyskane są nie tylko potrzebą, ale koniecznością dla Polski, przeniknęła całe społeczeństwo. Ich rola w przekształceniu kraju z rolniczego na przemysłowo - rolniczy, jest dominująca i niezastąpiona.

Ziemie Odzyskane stanowią 1/3 całego obszaru Polski. I dlatego, mimo kolosalnych zniszczeń i strat, obliczanych w przybliżeniu na około 5 miliardów złotych przedwojennych, przystąpiono od razu w roku 1945 do stopniowego uruchamiania zakładów przemysłowych. W sierpniu 1945 uruchomione zakłady przemysłowe wynosiły w stosunku do ilości ogólnej w Polsce tylko 13,6%, w czerwcu 1947 zaś — 35,2%. W okresie od marca 1947 r. do 1 stycznia 1948 r. produkcja na Ziemiach Zachodnich została podwojona. Udział przemysłu Ziem Odzyskanych w eksporcie ogólnopolskim wynosi obecnie około 50%.

Gospodarzem Wystawy Ziem Odzyskanych jest Wrocław, miasto rozłożone na 175 m². Chcąc należycie ocenić tę przestrzeń, przypomnijmy sobie, że Warszawa z przedmieściami i osiedlami liczy 125 km² (tj. o 40% mniej), że Łódź ze wszystkimi zakładami fabrycznymi ma tylko 59 km², Kraków 48 km², a Lublin tylko 30 km².

Ze wschodu na zachód Wrocław rozciąga się w granicach 26 km, a z północy na południe 14 km. Wrocław jest miastem o 84 mostach, oprócz bowiem dwu rzek Odry i Oławy, są tu jeszcze kanały żeglowne i powodziowe.

Wrocław jest stolicą kulturalną Ziem Odzyskanych. Uniwersytet, Politechnika, Państw. Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Wyższa Szkoła Handlowa i Instytut Pedagogiczny skupiają ponad 13 tysięcy młodzieży akademickiej. Liczne Towarzystwa Naukowe, Biblioteka Uniwersytecka, Instytut Śląski i Ossolineum nadają życiu kulturalnemu miasta poważny ton.

Wrocław, zniszczony w czasie działań wojennych w około 60%, pulsuje już dzisiaj nowym życiem, ma największą fabrykę wagonów w Polsce, największy młyn, największe kąpielisko miejskie z krytymi pływalniami i kąpielami mineralnymi, jedną z największych radiostacji, największą halę wystawową w Europie i... entuzjazm przed Wystawą Ziem Odzyskanych, który przeistacza miasto, świadome swej odpowiedzialności.

Wystawa Ziem Odzyskanych rozciągać się będzie na terenie o powierzchni 40 ha. Hala Ludowa z największą salą zebrań w Polsce, może pomieścić 40 tysięcy osób, ma kubaturę 107.370 m³. Jej powierzchnia użytkowa wynosi 13.460 m².

Ale wróćmy do zagadnienia samej Wystawy Ziem Odzyskanych. Jakież są jej zadania i cele?

Otóż ma ona podkreślić przede wszystkim ścisłą przynależność i nierozerwalność Ziem Odzyskanych z Polską, ma wskazać ich rolę w obecnej strukturze gospodarczej i narodowościowej Państwa, ma wreszcie zobrazować nasz 3-letni dorobek na Ziemiach Odzyskanych na tle ruin i zgliszcz 1945 roku. Jednocześnie Wystawa ma wskazać kierunki dalszej odbudowy politycznej, gospodarczej i kulturalnej Ziem Odzyskanych ze specjalnym uwzględnieniem Wybrzeża i systemu Odry, obejmującym nie tylko Polskę, ale i południowo-wschodnią Europę.

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, pomyślana ciekawie i schematycznie, składać się będzie z trzech podstawowych działów:

A) problemowego, przedstawiającego Ziemie Odzyskane w aspekcie politycznym, społecznym oraz gospodarczym w ujęciu kompozycyjnym, obejmującym syntetycznie obraz całości osiągnięć Polski na Ziemiach Odzyskanych;

B) społeczno-gospodarczego o charakterze typowo wystawowym w połączeniu z bazarem handlowym;

C) wystaw-aneksów, mieszczącym się poza terenem Wystawy Ziem Odzyskanych na terenie m. Wrocławia, mającym na celu rozszerzenie i pogłębienie tematów ogólno-wystawowych.

Część problemowa Wystawy składać się będzie z następujących 7 działów: 1) zniszczenia, 2) ludność, 3) dochód społeczny, 4) Odra i komunikacja, 5) wybrzeże i eksport, 6) wyżywienie, 7) człowiek.

Pawilon sektora prywatnego, wykonany według projektu inż. arch. Dobrosława Czajki i inż. arch. Jana Dobockiego, znajduje się na terenie „B" Wystawy. Pawilon wielkości 1.000 m² pomieści eksponaty rzemiosła i przemysłu prywatnego Ziem Odzyskanych, które ujęte będą branżowo, a nie — jak to stosowano dotąd — według Izb.

Rzemiosło wrocławskie reprezentowane będzie przez wszystkie branże. Rzemiosło poznańskie zapowiedziało eksponaty grupy drzewnej, metalowej i szklanej, wystawi biurka, stoliki pod maszynę, ławki szkolne, szafy i krzesła, poza tym lustra i szkło budowlane oraz galanterię budowlaną.

Rzemiosło gdańskie będzie reprezentowane przez grupę włókienniczą, wystawiając m. in. również hafty kaszubskie, kostiumy plażowe, a także wyroby artystyczne z bursztynu.

Rzemiosło opolskie wystąpi z szeregiem eksponatów grupy elektrotechnicznej jak piecyki, aparaty radiowe, głośniki.

Z powiatów odzyskanych białostockiego zobaczymy: kajaki, żaglówki, wrzeciona, obuwie oraz odlewy z żelaza i brązu.

Rzemiosło szczecińskie wystawi eksponaty z grupy włókienniczej.

Rzemiosło olsztyńskie wreszcie wystąpi z eksponatami grupy skórzanej i włókienniczej oraz galanteria drzewną.

Ilościowo najsilniej, poza rzemiosłem wrocławskim, reprezentowane będzie rzemiosło Izby w Katowicach.

Poza pawilonem głównym rzemiosło reprezentowane będzie w tzw. „elipsie kiermaszowej". W kioskach o powierzchni, nieprzekraczającej 25 m² każdy, rzemiosło sprzedawać będzie swoje wyroby, zwłaszcza wyprodukowane specjalnie na Wystawę jak. np. albumy pamiątkowe, zabawki, pocztówki itp. Wszystkie kioski z wyjątkiem kiosku fotografów prowadzić będzie Wrocławski Oddział Rzemieślniczej Centrali Zbytu na warunkach komisowych.

Udziałem sektora prywatnego kieruje Podkomisja Wystawców Sektora Prywatnego pod kierownictwem mgra Tadeusza Kołodzieja, dyrektora Wydziału Koordynacji Izb Przemysłowo - Handlowych w Warszawie; z ramienia Związku Izb występuje nacz. Artur Zabęski, w skład Podkomisji weszli reprezentanci samorządu rzemieślniczego i przemysłowego. Organem wykonawczym dla rzemiosła jest Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu.

W ramach Wystawy Ziem Odzyskanych odbędzie się we Wrocławiu w dniu 5 września Ogólnopolski Zjazd Zarządów Okręgowych Związków Cechów oraz przewidywany jest szereg imprez rzemieślniczych dla wykazania nie tylko sprawności gospodarczej, ale i aktywności kulturalnej rzemiosła.

Niesłychanie ciekawą nowością jest włączenie całego miasta w teren wystawowy, jest stwierdzenie, że cały Wrocław staje się Wystawą.

Wrocław, który przez kilkadziesiąt dni będzie punktem zainteresowania milionów ludzi, ten Wrocław chce pokazać nie tylko świątecznie uporządkowane obiekty, ale przede wszystkim ciągłość i intensywność swoich codziennych zmagań i skalę swoich osiągnięć. Na tzw. „szlaku wystawowym", który ciągnie się z Dworca Głównego ulicami: gen Świerczewskiego, Świdnicką, Rynek, Oławską, Curie - Skłodowskiej, dra Olszewskiego, każdy warsztat rzemieślniczy i zakład przemysłowy, każdy dom i wszystkie w nim sklepy będą włączone w Wystawę.

Współodpowiedzialność za zaktywizowanie miasta sprawia, że wszyscy jego mieszkańcy — nie tylko ci, zatrudnieni na terenach przy Hali Ludowej — są głęboko Wystawą zainteresowani i współuczestniczą w jej tworzeniu.

Zamierzenia są kolosalne, wrocławianie obliczają rzeczywiście tak, jak powiedział Mickiewicz, „siły na zamiary".

Zwiedzający Wystawę nie mogą się jednak ograniczyć tylko do obejrzenia i poznania Wrocławia. Czeka ich jeszcze ogrom wrażeń, związany z pięknem i bogactwami Dolnego Śląska.

Podczas Wystawy Ziem Odzyskanych zorganizowana będzie na całym obszarze województwa wrocławskiego szeroka akcja turystyczna. Z Wrocławia odchodzić będą codziennie pociągi popularne do Kłodzka, Jeleniej Góry i Wałbrzycha, tj. do miejscowości najbardziej atrakcyjnych i stanowiących doskonałe bazy dla dalszych wycieczek.

Osoby, udające się do Wałbrzycha, po zwiedzeniu kopalń i zakładów przemysłowych Zagłębia, winny jechać dalej do Choin dla zwiedzenia tam pięknej zapory wodnej i

sztucznego jeziora oraz prastarego zamku piastowskiego. Inne wycieczki malowniczą trasą udadzą się do Krzeszowa, gdzie znajduje się jeden z najpiękniejszych zabytków architektury kościelnej na Dolnym Śląsku z mauzoleum Piastów Świdnickich.

Z Kłodzka wyjeżdżać będą grupy turystów na zwiedzenie miejscowości kuracyjnych, jak: Kudowa, Polanica, Duszniki, Lądek. Na trasach tych wycieczek leżą malownicze krajobrazy Sudetów z najdziwaczniejszymi tworami przyrody, jak Wilcze Doły, Góra Stołowa oraz piękne zabytki, jak np. bazylika w Wambierzycach.

Z Jeleniej Góry turyści wyruszą na zwiedzenie miejscowości klimatycznych Dolnego Śląska, jak: Szklarska Poręba, Karpacz i Kowary, obejrzą również wyjątkowo piękne jezioro Pilichowieckie.

Ponadto przewiduje się krótsze wycieczki z Wrocławia do posiadających liczne zabytki Trzebnicy, Bolkowa i Sobótki.

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu jest wydarzeniem niezwykłej miary, wydarzeniem o wadze historycznej.

Wykaże ona, jak niespożyta jest siła twórcza Narodu Polskiego.

TADEUSZ BRZESKI
Wicedyrektor Izby Rzemieślniczej w Warszawie

RZEMIOSŁO W GOSPODARCE PLANOWEJ

Pojęcie planowania nie jest pojęciem nowym, aczkolwiek niezbyt popularnym u nas do czasu wyzwolenia Polski spod okupacji niemieckiej. Pojęcie to nie było popularne szczególnie w rzemiośle — a to ze względu na długoletnie tradycje rzemieślnicze i towarzyszący temu konserwatyzm, a więc warunki, nie sprzyjające nowym pojęciom w dziedzinie gospodarczej, względnie opóźniające dostosowanie się do przemian w systemach gospodarczych na przestrzeni ostatnich lat. Szereg czynności wykonywanych w życiu codziennym przez jednostki lub grupy jak np. preliminarze budżetowe, zamierzenia inwestycyjne itp. były, są fragmentami planowania — nie nosiły one tylko właściwego określenia.

Planowanie w dziedzinie gospodarki państwowej istniało w Polsce również i przed wojną, nie obejmowało ono jednak całokształtu gospodarki narodowej i nie wiązało w Plan wszystkich dziedzin — jak to jest obecnie.

W innych państwach, jak np. w Związku Radzieckim planowanie ogólno-państwowe ma za sobą wieloletnią tradycję i olbrzymie osiągnięcia. Gospodarkę planową ogólno-państwową stosowano również w państwach o ustroju totalnym jak: Niemcy, Włochy, Japonia, aczkolwiek z innych przyczyn i w odmiennych formach.

Nasuwa się tu pytanie — jakie przesłanki kierowały tymi państwami do stosowanie gospodarki planowej?

Przesłanki te były różne w każdym z tych państw. Na przykład Związek Radziecki: 1. Zmiana ustroju z kapitalistycznego na marksistowski, a w związku z tym upaństwowienie środków produkcji i większej własności; 2. Zagrożenie wojną przez Japonię i Niemcy, co zmusiło Władze Związku Radzieckiego do uprzywilejowania pewnych gałęzi przemysłu dla celów obronnych kosztem równomiernego rozwoju innych gałęzi prezmysłu.

W Niemczech powodem wprowadzenia systemu gospodarki planowej były tendencje imperialistyczne i rasistowskie, a w związku z tym wyłoniła się potrzeba uprzywilejowania przemysłu wojennego kosztem zmniejszenia produkcji dóbr konsumcyjnych.

Podobne przesłanki towarzyszyły ujęciu gospodarki państwowej w ogólny plan w Japonii i Włoszech.

Spróbujmy sprecyzować pojęcie planowania. **Planowanie jest to tworzenie zasad przyszłej działalności** — wytyczenie etapów drogi prowadzącej do zamierzonego celu.

Na krótką wzgl. dłuższą metę winien planować każdy człowiek, który zmierzając do jakiegoś celu, ma do spełnienia określone zadanie.

Podobnie winna planować każda określona grupa ludzka, o ile nie chce znaleźć się w stanie chaosu. **Planowym** nazywamy takie działanie jednostek, grup i państwa, które pozwala przy pomocy przewidzianych metod i środków osiągnąć przewidziane wyniki w przewidywanym czasie.

Planowanie skraca czasokres rozwoju gospodarczego, doprowadza do bardziej ekonomicznego wykorzystania sił gospodarczych, powoduje koncentrowanie środków oraz stwarzanie nowych rozwiązań nie istniejących w warunkach gospodarki samoczynnej. Planowanie gospodarcze wymaga pracy i ofiar ze strony społeczeństw, ale w trudnych warunkach ekonomicznych, w jakich znaleźliśmy się po wojnie i w jakich mimo poważnej poprawy jeszcze nadal jesteśmy — dopro-

wadza do rezultatów, które przy innych metodach są raczej nieosiągalne.

Planowanie gospodarcze musi zmierzać do ściśle skonkretyzowanego celu i opierać się na gruntownym i wnikliwym badaniu szeregu podstawowych elementów. Elementami takimi będą np.:

a. badanie stanu i ruchu ludnościowego, przyrostu naturalnego, składu masy ludnościowej;

b. badanie potrzeb gospodarczych i kulturalnych kraju i jego ludności;

c. analiza obecnego stanu zaspokajania tych potrzeb i konieczności rozwoju niezbędnej produkcji dóbr;

d. badanie w zakresie rozmieszczenia bogactw naturalnych kraju oraz możliwości uzyskania nowych źródeł surowcowych;

e. badanie istniejącego aparatu produkcyjnego (np. przemysłu, rzemiosła i jego zdolności wytwórczych):

f. badanie rozmieszczenia przestrzennego;

g. kształtowanie się dochodu społecznego.

Sytuacja gospodarcza Polski bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych była niezmiernie ciężka. Rabunkowa gospodarka okupanta, oraz działania wojenne doprowadziły do kompletnego prawie załamania się życia gospodarczego.

Dla uprzytomnienia sobie ogromu strat materialnych poniesionych przez Polskę w czasie ostatniej wojny światowej wystarczy przytoczyć kilka danych liczbowych jak np.: ogólne straty materialne szacowane są na sumę 250 miliardów złotych przedwojennych podczas gdy wartość majątku narodowego w dniu 1.9.1939 r. szacowana była na sumę 163,2 miliardów złotych. Straty w ludziach wynosiły ponad 6 milionów zabitych oraz 600 tys. inwalidów. Możemy śmiało powiedzieć, że na przestrzeni historii żadne państwo nie poniosło tak olbrzymich strat. Procentowo najwyższe straty poniosły:

Kolejnictwo 84% (tj. w przybliżeniu 1,7 miliarda dolarów),

Przemysł, górnictwo i energetyka 33%,

Szkolnictwo 60%,

Budownictwo mieszkalne i publiczne 30%,

Rolnictwo — około 60% pogłowie bydła i koni; — na każde 100 gospodarstw — 16 kompletnie zniszczonych,

Straty w ludziach około 18% (w stosunku do ludności w 1919 r.).

Jeśli chodzi o rzemiosło, to straty rzeczowe szacowane są na 51%, straty osobowe na 62% stanu przedwojennego.

Czynniki kierujące nawą państwową oraz całe społeczeństwo stanęło wobec niezmiernie trudnych zagadnień. Lecz stan ten nie trwał długo; robotnik polski, rzemieślnik, chłop i inteligent nie załamali rąk bezradnie, każdy w swoim zawodzie zabrał się do odbudowy swego warsztatu pracy, do dźwigania z ruin tego, co zdawało by się jest ponad ludzkie siły.

Nic więc dziwnego, że delegacje zagraniczne zwiedzające nasz kraj w okresie 1945 — 48 wyrażały się z pełnym uznaniem o prężności naszego narodu, o sile moralnej naszego społeczeństwa, o wielkiej pracy dźwigania ze zgliszcz naszego życia gospodarczego.

Rozmach ten znalazł swoje uregulowanie w uchwale wrześniowej 46 r. Krajowej Rady Narodowej o Ogólnym Planie Odbudowy, uchwalonej następnie przez Sejm pod nazwą „Plan Odbudowy Gospodarczej", który obejmuje wszystkie plany szczegółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego.

Krajowa Rada Narodowa postanowiła, że odbudowa musi nastąpić planowo, opierać się na planowej działalności i planowym kierownictwie. Ideą planu ogólnego jest harmonijne zespolenie wszelkich działów gospodarki tak, aby usunąć z ich rozwojowej drogi wszystkie przeszkody, oraz zapobiegać powstawaniu nowych trudności. Plan ogólny nie może znać kryzysów, nie może dopuścić do nadprodukcji w jednej gałęzi, a do niedoborów w drugiej.

Plan taki nie spełniłby zadania, gdyby w pewnym okresie zaistniał problem bezrobocia.

Przy ustroju kapitalistycznym każde działanie przedsiębiorcy ma na uwadze jego osobisty zysk. Motorem działania w tym wypadku była chęć wzbogacenia się właściciela -przedsiębiorcy. Gdy ten motyw staje się na skutek złej koniunktury nieaktualny — działanie przedsiębiorcy automatycznie ustaje i pojawia się zjawisko kryzysu, na którym cierpią warstwy pracujące, warstwy ludności żyjące z pracy rąk.

Przy systemie socjalistycznej gospodarki planowej motorem działania **nie jest zysk tego czy innego kapitalisty, lecz ciągły wzrost dobrobytu szerokich mas — wykonawców tego planu.** Dlatego też gospodarka planowa nie zna zjawiska bezrobocia. Każde działanie gospodarcze jest przemyślane, uzgodnione z potrzebami kraju — a więc zaplanowane, nie jest obliczone na chwilową koniunkturę, a ma na uwadze dobrobyt mas pracujących.

Dlatego też jest ustalona hierarchia potrzeb i kolejność prac.

Ponieważ we wszelkich działaniach czynnikiem decydującym jest człowiek — Plan Odbudowy Gospodarczej — postanawia, że jednym z głównych zadań planu jest podniesienie dobrobytu mas pracujących. Plan zmierza do podniesienia konsumcji czyli do zwiększenia spożycia artykułów pierwszej potrzeby. W tym roku mamy już osiągnąć poziom przedwojenny w większości artykułów konsumcyjnych. Wymaga to powiększenia produkcji rolnej i przemysłowej. Przy realizacji tych założeń współpracują wszystkie gałęzie rolnictwa i przemysłu, bowiem „więcej chle-

ba" — znaczy więcej zboża, więcej młynów, piekarń, maszyn, prądu itd. Więcej odzieży — znaczy więcej lnu, wełny, fabryk, maszyn, węgla. Realizacja jednego punktu pociąga za sobą szereg innych, związanych z daną gałęzią.

Zgranie ze sobą tak zazębiających się różnych dziedzin życia gospodarczego jest zadaniem planu.

Roczne spożycie na osobę niektórych artykułów spożywczych i przemysłowych:

Artykuł	1938 r.	1947 r.	1948 r.	1949 r.
Mięso	23 kg	16 kg	25 kg	32 kg
Mleko	120 l	111 l	131 l	154 l
Tłuszcz	8 kg	6 kg	8 kg	10 kg
Jaja	114 szt	58 szt	96 szt	123 szt
Ryby	1 kg	3 kg	3 kg	4 kg
Cukier	12,2 kg	11,8 kg	14,6 kg	17,9 kg
Tkaniny baweln.	10,8 m	8,8 m	10,6 m	12,8 m
Tkaniny wełniane	1,1 m	1,2 m	1,5 m	2 m
Tkaniny jedwabne	0,6 m	0,6 m	0,63 m	0,7 m
Wyroby dziane	1,2 m	1,2 m	2,00 m	2,9 m
Skóra twarda	0,7 kg	0,4 kg	0,4 kg	0,6 kg
Mydło	1,6 kg	0,7 kg	0,9 kg	1,8 kg
Węgiel	86 kg	292 kg	342 kg	393 kg

Z przytoczonej wyżej tabeli widzimy, że istotnie plan trzyletni postawił sobie za zadanie podniesienie dobrobytu szerokich warstw ludności.

Jeśli sięgniemy pamięcią wstecz do roku 1945, czy nawet 46 i porównamy obiektywnie stan ówczesny i dzisiejszy, to musimy stwierdzić, że plan ten jest realizowany. Dobrobyt mas może nie jest bardzo uchwytny i rzucający się w oczy, ale przy bliższej analizie można go zauważyć i to na wielu odcinkach.

Polska, która poniosła największe straty ze wszystkich państw będących w stanie wojny z Niemcami — dziś jest stawiana za przykład. Anglia, która w porównaniu z nami poniosła znikome straty — dziś znajduje się w krytycznym położeniu gospodarczym; jedynie pomoc amerykańska uchroniła ją przed kompletnym załamaniem się życia gospodarczego. Zamiast poprawy, z upływem czasu dzielącego ten kraj od zakończenia wojny — widzimy tam coraz większe ograniczenia, zamiast podnoszenia się stopy życiowej — zaobserwować można coraz większe jej obniżanie się.

Możemy z całą pewnością stwierdzić na podstawie dotychczasawych wyników, że polska gospodarka planowa zdała egzamin i uchroniła nasze życie gospodarcze od chaosu.

Uwagi powyższe nie wyczerpują oczywiście obszernego tematu zasad planowania, są jedynie krótkim rzutem na zagadnienie ogólne i wstępem do spraw planowania w rzemiośle.

W wytycznych Planu Trzyletniego w zakresie przedsiębiorczości prywatnej — teza 23, traktująca o rzemiośle ma następujące brzmienie:

„Rzemiosło winno osiągnąć w 1949 r. taki stan, ażeby poziom wartości jego usług na głowę ludności odpowiadał przedwojennemu. W tym celu należy przewidzieć w planach produkcji przemysłu wytwarzanie potrzebnych dla rzemiosła maszyn i narzędzi, w planie inwestycyjnym potrzebnych kredytów, surowców i półfabrykatów oraz szkolenie kadr ludzkich".

Mając na uwadze cel zakreślony dla rzemiosła tezą wyżej cytowaną z jednej strony oraz straty rzemiosła (podane na wstępie) z drugiej strony — można łatwiej skrystalizować zadania, jakie są do wykonania, przez świadome i, jak uczy historia, zawsze uspołecznione rzemiosło. Zadania te dadzą się ująć w kilku zasadniczych punktach a mianowicie:

a. zwiększyć ilość warsztatów rzemieślniczych,

b. uzupełnić park maszynowy,

c. wyszkolić odpowiednią ilość wykwalifikowanych rzemieślników,

d. unowocześnić warsztaty istniejące.

Równocześnie przed samorządem gospodarczym rzemiosła wyłoniła się konieczność zbadania istniejącego stanu rzemiosła, opracowanie odpowiednich planów i dezyderatów, a następnie przedstawienie ich czynnikom miarodajnym w celu akceptacji i poparcia.

Tabela nr 1 przedstawia stosunek ilości warsztatów rzemieślniczych niektórych rzemiosł w roku 1937 do ilości warsztatów tych samych rzemiosł w roku 1947 w skali ogólnopolskiej (wg danych Rocznika Statystycznego i danych Związku Izb Rzemieślniczych R. P.).

L. p.	Nazwa rzemiosła	Ilość warsztatów w r. 1937	Ilość warsztatów w r. 1947
1.	Krawiectwo	57.359	18.616
2.	Czapnictwo	3.396	524
3.	Kapelusznictwo	2.676	475
4.	Szewstwo	57.194	19.062
5.	Kuśnierstwo	3.686	778
6.	Cholewkarstwo	8.160	1.596
7.	Rymarstwo	4.893	2.203
8.	Rzeźnictwo i wędl.	47.548	15.527
9.	Piekarstwo	18.904	12.457
10.	Cukiernictwo	3.411	1.754
11.	Stolarstwo	29.423	7.737
12.	Szklarstwo	2.776	877
13.	Murarstwo	13.325	1.953
14.	Ciesielstwo	9.339	931
15.	Kołodziejstwo	7.892	2.871
16.	Malarstwo	7.104	1.756
17.	Kowalstwo	32.360	12.108
18.	Ślusarstwo	10.901	6.626
19.	Zegarmistrzostwo	4.684	1.872
20.	Blacharstwo	6.474	1.594
21.	Fryzjerstwo	15.502	7.317
22.	Fotografowanie	2.798	2.219
23.	Inne	23.724	17.760
	Razem	373.529	138.613

Stan zatrudnienia pracowników w rzemiośle wg danych za rok 1938 wynosił ok. 1.340.000 ludzi.

Wartość wyprodukowanych dóbr w roku 1938 szacowana była na ok. 2.688.772.000 zł

Jeśliby więc przyjąć skromny mnożnik 100 w stosunku do cen obecnych, to wartość produkcji rzemiosła za rok 1938 obecnie wyraziłaby się cyfrą ok. 269 miliardów zł, podczas gdy wartość produkcji rzemiosła za rok 1947 szacowana może być wg prowizorycznych danych na sumę ok. 100 — 130 miliardów zł.

Wartość więc wyprodukowanych dóbr rzemiosła na 1 mieszkańca w roku 1937 szacowana być może (obecnie) na sumę ok. 8.000 zł, podczas gdy wartość tychże dóbr rzemiosła w roku 1947 waha się od 4.137 zł do 5.433 zł.

Ta duża dysproporcja w dziedzinie wartości produkcji jest całkowicie usprawiedliwiona ze względu na ogrom strat rzeczowych i biologicznych poniesionych przez rzemiosło w okresie wojny i okupacji. Ponadto niedostateczna jeszcze, mimo znacznej poprawy w tej dziedzinie, ilość surowca, stojąca do dyspozycji rzemiosła, uniemożliwia szybkie wyrównanie do poziomu przedwojennego.

Tabela nr 2 przedstawia ilość mieszkańców (w skali ogólnopolskiej) obsługiwanych średnio przez 1 warsztat rzemieślniczy wg danych Rocznika Statystycznego za rok 1937 i danych Związku Izb Rzemieślniczych R. P. za rok 1947.

L. p.	Nazwa rzemiosła Ilość mieszkańców przypadająca na 1 warsztat rzemieślniczy	w r. 1937	w r. 1947
1.	Krawiectwo	559	1.285
2.	Czapnictwo	9.454	45.664
3.	Kapelusznictwo	11.998	50.374
4.	Szewstwo	561	1.255
5.	Kuśnierstwo	8.716	30.755
6.	Cholewkarstwo	3.934	14.992
7.	Rymarstwo	6.561	10.864
8.	Rzeźnictwo i wędl.	675	1.541
9.	Piekarstwo	1.609	1.921
10.	Cukiernictwo	9.412	13.641
11.	Stolarstwo	1.091	3.092
12.	Szklarstwo	11.566	27.283
13.	Murarstwo	2.409	12.251
14.	Ciesielstwo	3.427	25.701
15.	Kołodziejstwo	4.068	7.133
16.	Malarstwo	4.519	13.626
17.	Kowalstwo	992	1.976
18.	Ślusarstwo	2.945	3.611
19.	Zegarmistrzostwo	6.854	12.782
20.	Blacharstwo	4.943	15.011
21.	Fryzjerstwo	2.071	3.027
22.	Fotografowanie	11.475	10.783
23.	Inne	1.355	1.347

Gdybyśmy wzięli pod uwagę ilość warsztatów z roku 1946 czy 1945 to stosunek ten wypadłby jeszcze bardziej rażąco. Wniosek z tego prosty, że, ażeby osiągnąć cel zakreślony tezą 23, musimy w jak najszybszym czasie podwoić ilość i unowocześnić istniejące warsztaty.

Państwo, rozumiejąc trudności, jakie napotyka rzemiosło w realizowaniu swych zadań, idzie mu z pomocą w wielu dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie inwestycji. Plan inwestycyjny na rok 1948 przewiduje sumę 108.900.000 zł jako kredyt inwestycyjny bankowy oraz 89.300.000 zł, jako kredyt skarbowy dla rzemiosła.

Bezsprzecznie suma powyższa mogłaby być znacznie wyższa przy większym zapotrzebowaniu ze strony rzemiosła.

Na ogół sprawa kredytów inwestycyjnych jest mało popularna wśród rzemieślników. Cechy winny dołożyć starań ze swej strony, aby uświadomić swych członków o możliwości uzyskania kredytów bankowych na inwestycje w rzemiośle — na warunkach dogodnych.

Jeśli chodzi o park maszynowy — to tu napotykamy na większe trudności, a to ze względu na olbrzymie straty jakie poniósł przemysł. Trudności te są stopniowo pokonywane przez państwo i należy oczekiwać, że ta kwestia w najbliższej przyszłości będzie mniej bolesna. Część rewindykowanych z Niemiec urządzeń warsztatowych do rzemiosła wraca; również część urządzeń warsztatowych z VII transportu reparacyjnego ma otrzymać rzemiosło. Ponadto należy podkreślić, że w celu zaspokojenia potrzeb rzemiosła w dziedzinie parku maszynowego i urządzeń warsztatowych, Departament Przemysłu Miejscowego nastawił produkcję przemysłu pod kątem uzupełnienia tych braków.

Aby złagodzić dotkliwy brak sił wykwalifikowanych w rzemiośle, został zawieszony na lat pięć przepis art. 152 Prawa Przemysłowego, traktujący o czasokresie (terminie) nauki w rzemiośle. Czas nauki wg brzmienia dekretu z dnia 22.10.1947 r. o wyjątkowym skróceniu czasu nauki i praktyki czeladniczej w przemysłach rzemieślniczych, Dz. U. R. P. Nr 65 poz. 380 z dnia 28.10.1947 winien wynosić 18 miesięcy do 2 lat (dotyczy to tylko tych uczniów, którzy ukończyli 18 lat, a tym samym nie podlegają obowiązkowi nauczania). Karta rzemieślnicza może być wydana czeladnikowi, który ukończył 18 lat bez obowiązku udowadniania 3-letniej pracy zawodowej w charakterze czeladnika.

Z innego przepisu cytowanego dekretu wynika, że rzemieślnik bezpośrednio po uzyskaniu karty rzemieślniczej może przystąpić do egzaminu mistrzowskiego, bez potrzeby przedstawiania zaświadczenia władzy przemysłowej I instancji o samoistnym, nieprzerwanym wykonywaniu rzemiosła w ciągu co najmniej 6 lat.

Uzasadnienie wyjątkowego skrócenia czasu nauki leży niewątpliwie w tym, aby zachęcić kadry młodzieżowe, zwłaszcza wiejskie, do

kształcenia się w zawodzie rzemieślniczym, a przez to uzupełnić braki wykwalifikowanych sił rzemieślniczych.

Aby sprostać zadaniom przewidzianym 3-letnim Planem Odbudowy, rzemiosło winno wyszkolić ok. 350.000 nowych rzemieślników w jak najkrótszym czasie. Ilość uczniów w zawodach rzemieślniczych winna być podniesiona z 83 tysięcy (w roku 1946) do 121 tysięcy (w roku 1949).

Niezależnie od skrócenia czasu normalnej nauki rzemiosła — są tworzone specjalne kursy dokształcające przy Zakładach Doskonalenia Rzemiosła w celu przyśpieszenia dopływu wykwalifikowanych rzemieślników.

Jak wspomniano na wstępie, Krajowa Rada Narodowa uchwałą wrześniową 1946 r. zdecydowała, że odbudowa kraju winna nastąpić planowo. A zatem również i na odcinku rzemiosła wszystkie poczynania gospodarcze nie mogą być zostawione swobodnej niekontrolowanej inicjatywie, a winny być ujęte w ramy gospodarki planowej.

W jaki sposób może być ujęty w ramy planowania warsztat rzemieślniczy?

Gdyby podobne pytanie zadano w odniesieniu do dużej fabryki — odpowiedź byłaby prosta; komórka planowania na terenie danej fabryki, licząca odpowiednią ilość urzędników, (w zależności od wielkości tego obiektu) na podstawie danych statystycznych opracuje plany i prześle je do władz nadzorczych, kontrolując w dalszym ciągu przebieg działalności fabryki i stopień wykonywania zadań w stosunku do planu i komunikuje o osiągnięciach.

Inaczej sprawa wygląda w odniesieniu do warsztatów rzemieślniczych. Większość warsztatów nie może sobie pozwolić na zatrudnienie choćby jednego pracownika umysłowego, a więc komórki planowania nie posiada. Poza tym — przeważnie niemożliwe jest w większości rzemiosł układanie sztywnych planów na dłuższą metę np. na odcinku produkcji. Trudno jest na ogół rzemieślnikowi „nastawić się" na jeden rodzaj produkcji w okresie choćby kwartalnym; jego produkcja bowiem zależna jest od szeregu czynników jak np. moda, sezon, doraźne zamówienia itd. Planowanie więc w rzemiośle powinno być dokonywane dość elastycznie i ze znajomością specyficznych warunków — zbiorowo dla pewnych grup rzemiosł. Prace planowania na odcinku rzemiosła muszą być scentralizowane w rękach organizacji rzemieślniczych. Tu występuje rola Cechów i Pow. Zw. Cechów. Ażeby można było przystąpić do jakiegokolwiek planowania — trzeba przede wszystkim posiadać jak najbardziej szczegółowe dane o stanie bieżącym jednostki planującej. A więc przy opracowywaniu planu dla danego rzemiosła — musimy w pierwszym rzędzie zgromadzić dane statystyczne najbardziej aktualne. Należy tu podkreślić, że ta podstawowa czynność, to jest statystyka, w dalszym ciągu nie jest postawiona przez Cechy i Pow. Zw. Cechów na należytym poziomie, co w konsekwencji utrudnia Izbom opracowywanie planów z terenu ich działalności.

Cechy powinny bezwzględnie posiadać dokładne kartoteki swoich członków ze wszystkimi danymi dla poszczególnych warsztatów jak np. 1. ilość pracowników z rozbiciem na mistrzów, czeladników i uczniów z podziałem na mężczyzn i kobiety, 2. ilość i rodzaj maszyn, 3. siła, 4. wielkość (w m^2) warsztatów, 5. rodzaj zasadniczej produkcji, 6. przeciętne zapotrzebowanie surowców itd.

Oczywiście, dane te muszą być stale aktualizowane, to jest sprawdzane co jakiś czas (np. kwartalnie) i uzupełniane w posiadanych ewidencjach. Przy tak opracowanych materiałach statystycznych wszelkie zapytania Izb względnie prace zlecone będą mogły być wykonywane przez personel Cechów w sposób prosty i nie wymagający odnoszenia się w każdej sprawie do rzemieślnika — członka Cechu. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że rzemieślnik wzywany kilkakrotnie w ciągu miesiąca do coraz to innych wyjaśnień i zapytań będzie, nazwijmy to delikatnie, co najmniej „zmęczony". Dane statystyczne opracowane fachowo i wnikliwie przez Cech oraz kilku rzemieślników najlepiej znających zagadnienia danego rzemiosła, a stanowiących Komisję Doradczą — pozwolą personelowi Cechu na wykonanie wszelkich prac z zakresu planowania i statystyki w sposób dość prosty.

Wyłania się jednak w tym miejscu kwestia, której nie można pominąć przy omawianiu statystyki, a mianowicie, sprawa wiarygodności materiałów posiadanych przez Cechy i zgodności danych ze stanem faktycznym.

Różne przyczyny składają się na to, że rzemieślnik podaje bardzo często informacje o swoim warsztacie niezgodne ze stanem faktycznym. Stwierdzono niejednokrotnie przy sprawie zaopatrzenia w surowce, że rzemieślnik podawał dane w taki sposób, ażeby otrzymać surowca jak najwięcej, szczególnie jeśli chodziło o surowce atrakcyjne, to jest takie, które były tańsze niż na wolnym rynku lub też trudne do nabycia w wolnej sprzedaży. W innych natomiast wypadkach, kiedy rzemieślnik przypuszczał, że kwestia wielkości jego warsztatu (zatrudnienie, maszyny) może mieć wpływ na obciążenie warsztatu (podatki, opłaty organizacyjne itd.), informacje miały tendencje przedstawiania danych jak najskromniejszych i mających świadczyć o niewielkich rozmiarach danego warsztatu i małych możliwościach produkcyjnych.

Oczywiście, opracowanie planów i wysnuwanie jakichkolwiek wniosków w oparciu o materiały sporządzane w jednym i drugim przytoczonym wypadku — będzie zawsze nierealne — niepotrzebnie pochłonie czas i ener-

gię wykonawców, rzemiosłu zaś na pewno nie przyniesie pożytku.

Sprawa prawdziwych danych statystycznych stanowi kluczowe zagadnienie do dalszych poczynań i to nie tylko na odcinku planowania, ale we wszelkich innych pracach. Zagadnienie to winno stanowić szczególną troskę Zarządów Cechów i Kierownictwa Biur. Rzemieślnicy winni być uświadomieni na terenie swoich organizacji przy okazji zebrań, poprzez okólniki itp., o konieczności dostarczania we własnym interesie faktycznych danych o swoich warsztatach. Wszelka niechęć i nieufność rzemieślników do podawania faktycznych danych powinna być rozwiana drogą informowania ich, że plany są opracowywane anonimowo i traktują o całych rzemiosłach, względnie grupach rzemiosł a nie indywidualnie. Wykorzystanie informacji dostarczonych przez rzemieślnika — na jego niekorzyść — nie może mieć miejsca. Tylko przy takim traktowaniu sprawy można będzie sporządzać plany dla rzemiosła, tylko wtedy będą one realne i tylko wówczas będą mogły być włączone w Ogólny Plan Państwowy.

Nasuwa się tu znów pytanie, jak będzie się przedstawiał i co będzie miał na celu jakikolwiek plan w rzemiośle?

Najlepiej zobrazuje tę kwestię jakiś przykład.

Załóżmy, że do zaopatrzenia ludności całego kraju w obuwie potrzeba średnio 11 milionów par (wszelkiego rodzaju obuwia).

Z tego

1. ok. 3.560.000 dostarczy przemysł państwowy i spółdzielnie.
2. ok. 4.000.000 państwo będzie importować na podstawie umów międzynarodowych.
3. ok. 3.440.000 winno wyprodukować rzemiosło.

Ażeby do produkcji tej włączyć rzemiosło, trzeba, zgodnie z omawianymi poprzednio zasadami, na podstawie danych statystycznych z terenów poszczególnych Izb Rzemieślniczych ustalić możliwości produkcyjne poszczególnych województw. Rolą Izby Rzemieślniczej byłoby zebranie szczegółowych danych na swoim terenie o możliwościach produkcyjnych warsztatów szewskich, opracowanie zapotrzebowań na odpowiednie surowce, rozdział tych surowców na poszczególne warsztaty za pośrednictwem Spółdzielni Pomocniczych, które wyprodukowane obuwie przekażą z kolei np. do Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, a ta zaopatrzy w wyprodukowane obuwie P. D. T.

Przykład powyższy nie będzie typowy dla szeregu innych rzemiosł i odnosi się wyłącznie do zagadnienia produkcji, jako do jednego z wielu zagadnień planowania w rzemiośle. Ma on na celu wykazanie powiązania warsztatu rzemieślniczego jako producenta z konsumentem poprzez organizacje samorządu gospodarczego i aparat dystrybucyjno-handlowy rzemiosła w oparciu o ogólny plan państwowy.

Przy właściwym zrozumieniu i potraktowaniu spraw planowania przez poszczególnych rzemieślników, wnikliwym i terminowym opracowywaniu odnośnych danych przez Cechy — plany sporządzone przez samorząd gospodarczy rzemiosła będą coraz bardziej dokładne i efekty planowania okażą się w swych skutkach korzystne dla rzemiosła.

WYKAZ ODZNACZONYCH WYSTAWCÓW W PAWILONIE RZEMIOSŁA NA 21 MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH

Poniżej podajemy listę wystawców rzemieślników na 21 Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1948 r., których wyróżniła Komisja Odznaczeniowa

ZŁOTE MEDALE OTRZYMALI:

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
1.	Sosnowski Jan	Wyr. Instr. Muzycznych	Białystok
2.	Pawliczakowa Izabela	„Olsztyńska Wytw. Bielizny”	Olsztyn
3.	Spółdz. Członków Cechu Stolarzy „Stolarz” z odp. udz.		Kalwaria Zebrz.
4.	Łuczak Henryk	Artystyczna Pracownia Stolarska	Kalwaria Zebrz.
5.	Kahl Zofia	Artystyczna Pracownia Tkacka „Samodział”	Kraków
6.	Albińska Wacława	Pracownia Tkacka	Kraków
7.	Jahoda Robert	Zakład Introligatorski	Kraków
8.	Michałowski R. i Thomas M.	Stolarnia	Twardogóra
9.	Małuszek Wincenty i Ska	Zakłady Szklarskie	Gdańsk - Orunia

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
10.	Necel Leon	Zakład Ceramiczny	Chmielno, pow. Kartuzy
11.	Robakowski Zygmunt	Wyroby z bursztynu	Malbork
12.	Brzeziński Leonard	Art. Haft Kaszubski	Wiele, pow. Chojnice
13.	Grudzińska Anna	Krajki, firanki tkane	Szczecin
14.	Krzewski Jerzy	Uchwyty do narzędzi, meble składane	Miastko
15.	Binder Leon	Wytw. Maszyn Młyńskich	Poznań
16.	Cech Złotników i Zegarm.		Poznań
17.	Frąckowiak Wojciech	Wytwórnia Maszyn	Poznań
18.	Gałka Czesław	Warsztat tkacko-ślusarski	Poznań
19.	Jakubowski Tomasz	„Wulkanit” Wytw. grzałek	Poznań
20.	Jędrzejczak Józef	Zakład Blacharski	Poznań
21.	Kowalski Walenty	Zakład Mechaniczny	Poznań
22.	Sroczyński Henryk	Zakład Kotlarski	Poznań
23.	Wąchalski Franciszek	Zakład Ślus.-Mechan.	Poznań
24.	Grzymisławski Br.	Wytwórnia Wozów	Gostyń
25.	Mulczyński A. i E. Szatkowski	Meble — Rzeźby — Intarsje	Poznań
26.	Adam Józef	Wytwórnia Pumperniklu	Poznań
27.	Fiszerowicz Jan	Piekarnia - Cukiernia	Poznań
28.	Kwiatkowski Michał	Sztandary i Paramenta Kościelne	Poznań
29.	„Postęp Krawiecki”	Czasopismo	Poznań
30.	Czosnowski Józef	Autor Podręcznika Nowoczesnego Kraju	Poznań
31.	Powalisz Stanisław	Wytwórnia Witraży	Poznań
32.	Cech Szewców i Cholewkarzy		Poznań
33.	Konieczny Stefan	Wytwórnia Mebli	Swarzędz
34.	Nowaczek Witold	Kamieniarstwo	Kielce
35.	Trzebińska Irena	Tkactwo	Kielce
36.	Pastuszkiewicz Stan.	Ceramika	Iłża
37.	Cech Garncarzy	wyroby garncarskie i ceramika artystyczna	Pawłów pow. chełmski
38.	Miazga Józef	Wyroby Tkackie o charakterze ludowym	Frampol, pow. Biłgoraj
39.	Stawnicki Kazimierz	Wyroby powroźnicze	Lublin
40.	Kalous Franciszek	Wyroby metalowe i tłoczone	Chorzów
41.	Inż. Męclewski M.	Wytwórnia szczotek stalowych gospodarczych i pędzli	Chorzów
42.	„Mewa” Zakł. Introligat.		Gliwice
43.	Wójcik Kazimierz	Mistrz zduński	Katowice
44.	Zakłady Mechan. „Basia”	Wytwórnia części maszyn dla przemysłu konfekcyjnego	Bydgoszcz
45.	Kielbich Julian spadkob.	Instrumenty Muzyczne	Bydgoszcz
46.	Miecznik Władysław	Pracownia Grawerska	Warszawa
47.	Majde Leonard	Wytwórnia Wag	Warszawa
48.	Bednarczyk T.	Warsztat szewski	Warszawa
49.	Brzeska Zofia	Krawiectwo damskie	Warszawa
50.	Bartosik Franciszek	Krawiectwo męskie	Warszawa
51.	Pomoc Sp. Tapic. i Powroźn.		Warszawa
52.	Centrala Handlowo-Techn.		Warszawa
53.	Kłoczewski L.	Zakład Ślus. Mechan.	Warszawa
54.	Kuliński St.	Mech. Prec. - Optyka	Warszawa
55.	Sikora J.	Pracownia Obuwia	Warszawa
56.	Ostrowski Władysław	Zakład Ślus. Mechan.	Warszawa
57.	Gawłowski Wacław	Krawiectwo	Warszawa
58.	Mucha J.	Wyroby koronkarskie	Bobowa
59.	Szulc Aleksander	Mechanika precyzyjna	Białystok
60.	Laskowski Józef	Mech. Warszt. Ślus.	Łódź
61.	Romejko Wincenty	Prac. Obuwia	Łódź
62.	Seredyńska-Strzeżymira	Art. Prac. Haftów, Sztand. i Paramentów Kościelnych	Łódź
63.	Faustyn i Synowie	Zakłady Mech. i odlewn. met.	Łódź
64.	Cichomski Jeremi	Tkalnia Mech.	Łódź

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
65.	Byczkowski Antoni	Warsztat tkacki	Pabianice
66.	Jakubowski Eugen.	Warsztat tkacki	Pabianice
67.	Kokosiński Feliks	Warsztat tkacki	Pabianice
68.	Komorowski Stanisław	Warsztat tkacki	Pabianice
69.	Luboński Ludwik	Warsztat tkacki	Pabianice
70.	Nochowicz Kazimierz	Warsztat tkacki	Pabianice
71.	Piech Karol	Warsztat tkacki	Pabianice
72.	Prusisz Józef	Warsztat tkacki	Dobroń k/Pabianic
73.	Wendler Edward	Warsztat tkacki	Pabianice
74.	Zawadzki Kazimierz	Warsztat tkacki	Pabianice
75.	Cech Tkaczy	Warsztat tkacki	Pabianice

SREBRNE MEDALE OTRZYMALI:

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
1.	Łaniewska Stanisława	Warsztat Tkacki	Białystok
2.	Górski Kazimierz	Zakład Kuśniersko-Białoskórniczy	Bielsk-Podlaski
3.	Giżewski Mikołaj	Zakład Kuśniersko-Białoskórniczy	Bielsk-Podlaski
4.	Szulc Aleksander	Warsztat Precyz. Mechan. i Ortoped.	Białystok
5.	Boduszewski Antoni	Zakład Ślus.-Kowal.	Białystok
6.	Brożek P. i S-ka	Prac. Ślus. i Wytw. Wyr. Metal. oraz wózków dziec.	Kraków
7.	Cytling L.	Wytw. obrabiarek i narz. do obróbki metali	Andrychów
8.	Ratajczakowa Alina	Artyst. Wytw. Samodziałów	Kraków
9.	Rządziński W.	Artyst. Tkalnia Samodz.	Kraków
10.	Terakoski J.	Wytw. Wykwintnej Galanterii Skórzanej	Kraków
11.	Pow. Pom. Spółdz. Czł. Cech. Skórzanego i Włókienniczego	Wyroby Metalowe	Myślenice
12.	Medoń A.		Kraków
13.	Caliński Józef	Mechaniczna Stolarnia	Twardogóra
14.	Siwecki	Warsztaty kowalskie	Wrocław
15.	Bobek Andrzej	Narzuty lniane	Osowo k/Szczecina
16.	Drozdowski Franciszek	Tkactwo	Darłowo
17.	Gorczycki Feliks	Tkactwo	Myśliborz
18.	Hałaszyńska Janina	Galanteria drzewna	Szczecin
19.	Jeziorański Stanisław	Bursztyn, metaloplastyka	Szczecin
20.	Kluska Tadeusz	Bursztyn, metaloplastyka	Szczecin
21.	Krzekotowski Lech	Bursztyn, metaloplastyka	Szczecin
22.	Ośrodek sieciarski		Trzebierz
23.	Szuszkiewicz Halina	Tkactwo	Szczecin
24.	Ruciński Edward	Zakład stolarski	Złotów
25.	Wodzińska Emilia	Zakład tkacki	Szczecin
26.	Kamiński Kurt	Zakład rytowniczy	Poznań
27.	Stopa Stan. i Jakielczyk J.	Zakład Brązowniczy	Poznań
28.	Tyrała Aleksander	Zakład Art. Sztuki Kościelnej	Poznań
29.	Kosicki Aleksander	Zakład Brązowniczy	Poznań
30.	Sierżant Józef i L. Mielnik	Zakład Brązowniczy	Poznań
31.	Kaczmarek Konstanty	Zakład Złotniczo-Jubil.	Poznań
32.	Hirsch Stanisław	Zakład Złotniczo-Jubil.	Poznań
33.	Mikołajewski Miecz.	Zakład Złotniczo-Jubil.	Poznań
34.	Kruk Henryk	Zakład jubilerski	Poznań
35.	Przewoźniak Wład.	Przeds. robót ślusarskich	Poznań
36.	Tyrchan Maksymilian	Warsztaty mechaniczne	Poznań
37.	Wojda Władysław i S-ka	Zakład tokarsko-mechaniczny	Poznań
38.	Tuszyński Karol	Wytwórnia Aparatów Radiowych	Poznań
39.	Bogajewicz A.	Wytw. Maszyn	Poznań
40.	Matuszewski L. i P. Maciejewski	Wytwórnia Mebli	Swarzędz
41.	Petliński Stefan	Zakład rzeźb.-stolarski	Poznań
42.	Jaśkowska Krystyna	Art. pracownia robót ręcznych	Poznań
43.	Chudy Stanisław	Wytw. Galanteryjno-Skórzana	Poznań

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
44.	Przeworski Stanisław	Pracownia obuwia	Poznań
45.	Olejniczak J. i Wojciechow-	Pracownia obuwia	Poznań
46.	Kował Michał	Pracownia obuwia	Poznań
47.	Sekura Leon	Pracownia cholewek	Poznań
48.	Chmielewski Michał	Pracownia obuwia	Poznań
49.	Bartkowiak Antoni	Pracownia obuwia	Poznań
50.	Szaramowicz Józef i B-cia	Pracownia obuwia	Poznań
51.	Przewoźny Walerian	Pracownia obuwia	Poznań
52.	Durka Jan	Pracownia obuwia	Poznań
53.	Małachowska Janina	Pracownia pantofli	Poznań
54.	Florczyk Alfons	Wytw. waliz i art. galant.	Poznań
55.	Jurkiewicz Andrzej	Wytw. wyrobów siodl.-galant.	Poznań
56.	Skolarus Andrzej	Wytw. galant. skórzanej	Poznań
57.	Sobaszkiewicz Izydor	Wytw. galant. skórzanej	Poznań
58.	Wieczorek Franciszek	Wyroby skórzane	Poznań
59.	Pieprzyk Alfons	Wytw. galant. skórzanej	Poznań
60.	Kitowski Wincenty	Ceramika	Iłża
61.	Kosiarska Jadwiga	Ceramika	Iłża
62.	Cech sitarzy	Wytw. sit i włosianki krawieckiej	Biłgoraj
63.	Miazga Stanisław	Tkactwo	Frampol, pow. Biłgoraj
64.	Bartozi Jan	Powroźnictwo	Lublin
65.	Zasada Michał	Powroźnictwo	Lublin
66.	Kruk Franciszek	Zakład elektromechaniczny	Katowice
67.	Kotlarek St. i Krajewski B.	Ślusarnia	Bydgoszcz
68.	Oczadły Wilhelm	Warsztaty art. tłoczonych	Bydgoszcz
69.	Tarczyński Felicjan	Zakłady galwanizacyjne	Bydgoszcz
70.	Koszeniuk Aleksander	Odlewnia metali	Bydgoszcz
71.	Zak Piotr	Odl. metali i warsztat naprawy maszyn	Toruń
72.	Zak Jan	Odlewnia metali	Toruń
73.	Pom. Wytw. Sprz. Sportow.		Bydgoszcz
74.	Chojnowski Cz.	Warsztat Brąz. Odlewn.	Warszawa
75.	Prasałek B.	Zakład Tapicerski	Warszawa
76.	Zawadzki L.	Zakład Tapicerski	Warszawa
77.	Cech Krawców m. Warszawy		Warszawa
78.	Rożnowicz i Kalinowski	Zakład Ślusarsko-Mechaniczny	Warszawa
			Warszawa
79.	Rzem. Centr. Zaop. i Zbytu	Zakł. Ślus.-Mechaniczny	Warszawa
80.	„Boj — Zen" właśc. Bojarski	Zakł. Ślus.-Mechaniczny	Warszawa
81.	„Start" wł. Dobrowolski Stef.	Zakł. Ślus.-Mechaniczny	Warszawa
82.	Wapniarek Jan	Zakład Ślusar.-Mechaniczny	Warszawa
83.	Kempisty (wł. inż. Raczyński)	Ślusarnia mechaniczna	Łódź
84.	Sikorski Antoni	Stolarnia mechaniczna	Łódź
85.	B-cia Kaczorowscy	Wytw. Szczotek i Pędzli	Łódź
86.	Gugnacki Czesław	Stolarnia Mechaniczna	Łódź
87.	Milewski Marian	F-ka Beczek i Konserwat.	Łódź
88.	Kopczyński Henryk		Łódź
89.	Dąbrowski Czesław	Pracownia Bielizny	Łódź
90.	B-cia Kozłowscy	Elektrotechn. Prac.	Łódź
91.	Kolaszyński Zbigniew	Tkalnia Łowicka	Łódź
92.	Jarzynianka Janina	Pracownia Dziewiarska	Łódź
93.	Kozłowski Józef	Pracownia Czapek	Łódź
94.	Wojcieszek Władysław	Warszt. Tkackie	Łódź Ruda Pab.
95.	Domańska Eugenia	Warsztat Tkacki	Piotrków Tryb.
96.	Kamocka Franciszka	Warsztat Tkacki	Piotrków Tryb.
97.	Helwig Anna i Grygiel W.	Warsztat Tkacki	Piotrków Tryb.
98.	Jabłońscy Z. i R.	Prac. Pończ.-Trykotarska	Piotrków Tryb.
99.	Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Lud. R.P.		Łódź
100.	Bartkiewicz Józef	Warsztat Tkacki	Zelów
101.	Grzegołowska Helena	Warsztat Tkacki	Pabianice
102.	Hanczka Władysław	Warsztat Tkacki	Pabianice
103.	Karbowiak Konstanty	Warsztat Tkacki	Pabianice

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
104.	Minias Leonard	Warsztat Tkacki	Pabianice
105.	Oleszczak Michał	Warsztat Tkacki	Pabianice
106.	Przewdzięk Ignacy	Warsztat Tkacki	Pabianice
107.	Redzynia Stanisław	Warsztat Tkacki	Pabianice
108.	Słabiak Antoni	Warsztat Tkacki	Pabianice
109.	Słowiński Stanisław	Warsztat Tkacki	Pabianice
110.	Wankiewicz Bronisław	Warsztat Tkacki	Pabianice
111.	Wendler Longin	Warsztat Tkacki	Pabianice
112.	Wójt Ignacy	Warsztat Tkacki	Łask

BRĄZOWE MEDALE OTRZYMALI:

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
1.	Głowacka Anna	Krawiectwo damskie	Olsztyn
2.	Sieńko Jan	Szewstwo	Olsztyn
3.	Szafrański Henryk	Szewstwo	Olsztyn
4.	Sokołowski Aleksander	Zakład Krawiecki	Białystok
5.	Kamiński Michał	Zakład Rymarski	Białystok
6.	Weresa Ludwik	Zakład Rymarski	Białystok
7.	Dąbrowski Józef	Zakład Ortopedyczny	Białystok
8.	Lelusz Józef	Radio-Elektrotechnik	Białystok
9.	„Pojemnik", Śliwicki Stan.	Wytw. pojemników przepisowych	Kraków
10.	Osadcow Mikołaj	Pracownia ślusarska	Kraków
11.	Męczykowski Franciszek	Rzeźbiarstwo	Biała Góra,
12.	Rak Antoni	Rzeźba w drzewie	Gdańsk-Oliwa
13.	F-ma „Rymart"	Galanteria skórzana	Sopot
14.	F-ma „Rapid"	Wytw. rozpylaczy malarskich	Gdynia
15.	Karwicka Marta	Tkactwo	Szczecin
16.	Kempska Wiktoria	Galanteria filcowa	Szczecin
17.	Meysztowicz Elżbieta	Tkactwo	Szczecin
18.	Sankowska Barbara	Tkactwo	Myśliborz
19.	Thiel Tadeusz	Tkactwo	Koszalin
20.	Piotrowski Henryk	Złotnik-Jubiler	Poznań
21.	Niechciałkowski Włodz.	Złotnik-Jubiler	Poznań
22.	Kamieński Emanuel	Wytwórnia biżuterii	Poznań
23.	Henschke Aleks.	Wytwórnia zabawek metal.	Poznań
24.	Michałowicz Wład.	Warsztat mech.-tokarski	Poznań
25.	Cofta W. i P.	Wytw. narzędzi stolarskich	Poznań
26.	Matyklasiński E. i S-ka	Magazyn mebli	Poznań
27.	Płotkowiak Edmund	Wytw. listew i ram	Poznań
28.	Białek Antoni	Krawiectwo	Poznań
29.	Walczak J.	Sztuczne kwiaty	Poznań
30.	Bochyński St.	Wytw. galant. skórzanej	Poznań
31.	Michalski Stanisław	Pracownia obuwia	Poznań
32.	Grobelny Stanisław	Pracownia obuwia	Poznań
33.	Pulwicki Jan	Pracownia obuwia	Poznań
34.	Górny Franciszek	Pracownia obuwia	Poznań
35.	Górecki Franciszek	Wytwórnia walizek	Poznań
36.	Holnicka-Szulc E.	Pracownia galanterii	Poznań
37.	Kurdelski Piotr	Wytwórnia walizek i wyr. skórz.	Poznań
38.	Ginder Michał i Kardasz	Warsztat ślus.-mechan.	Poznań
39.	Ciepielewski Konstanty	Ceramika	I ł ż a
40.	Luba Stanisław	Ceramika	I ł ż a
41.	„Precyzja" Spółka Mechan.	Ślus. maszynowe	Kielce
42.	Panecki Bolesław	Kuśnierstwo	Kurów
43.	Czyżewski Zdzisław	Rzeźbiarstwo	Nałęczów
44.	Ciechomski Mieczysław	Bednarstwo	Pawłów
45.	Bośniacki Zygmunt	Chemigraf	Katowice
46.	„Pol-But" Mieszała Leon	Pracownia obuwia ortopedycznego	Katowice
47.	Stawowy Leon	Wytw. foremek cukiern.	Katowice
48.	Kwaśniewski Józef	Warsztat Blacharski	Bydgoszcz
49.	Barszczewski Władysław	Warsztat Mechaniczny	Bydgoszcz

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
50.	Rogoziński Piotr i Unszkiewicz Szczepan	Wytw. łóżek metalowych i mebli szpitalnych	Bydgoszcz
51.	Szalski Paweł i Urbański Fr.	Warsztat Ślusarski	Bydgoszcz
52.	Kowalski Władysław	Warsztat Tok.-Drzewny	Bydgoszcz
53.	Wytwórnia Przyb. Pomiarowych i hermetycznych Lutownic		Bydgoszcz
54.	Łoboda Józef	Zakład siodl. i rymarski	Bydgoszcz
55.	Szarkowska Pelagia	Prac. kapeluszy damskich	Bydgoszcz
56.	Turkowski F.	Warsztat szewski	Warszawa
57.	Lewczewski Cz.	Zakład Tapicerski	Warszawa
58.	„Motorex" Krasuski Stefan	Zakład Ślusarsko-Mechaniczny	Warszawa
59.	Mroczkowska Jadwiga	Wytwórnia uszczelek	Warszawa
60.	Kukier Wł.	Zakład Ślusarsko-Mechaniczny	Warszawa
61.	Majoch Józef	Zakład Zegarmistrz.	Włochy k/W.
62.	Kaczorowski E. i H. B-cia	Zakład Ślusarsko-Mechaniczny	Grodzisk k/W-wy
63.	Malinowski St.	Wytw. Gal. Met.	Łódź
64.	Putersznyt I.	F-ka żaluzji Drewnianych	Łódź
65.	„Robot"	Wytwórnia zamknięć do słoi, butelek	Łódź
66.	Mianowski Bron.	Wytw. Urządzeń Kreśl.	Łódź
67.	Witke Jan	Zakład art. i grawerski	Łódź
68.	Janiszewski Kazimierz	Zakład krawiecki	Łódź
69.	Badek J.	Zakład Bielizn.	Łódź
70.	Dzikowski Tadeusz	F-ka firanek i watoliny	Łódź
71.	Rosiński Józef	Warsztat Tkacki	Łódź
72.	Łuczak Roman	Tkalnia mechaniczna	Łódź
73.	Sławiński Kazimierz	Tkalnia mechaniczna	Łódź
74.	Giernat Antoni	Tkalnia mechaniczna	Łódź
75.	Krajewska M. i S-ka	Prac. zabawek	Złoczew
76.	Bobrukiewicz S. i R.	Warsztat Tkacki	Pabianice
77.	Boroń Leon	Warsztat Tkacki	Pabianice
78.	Chorąży Wawrzyniec	Warsztat Tkacki	Pabianice
79.	Grala Feliks	Warsztat Tkacki	Wola
80.	Gryś Stanisław	Warsztat Tkacki	Zelów
81.	Nowak Józef	Warsztat Tkacki	Zelów
82.	Ratajczyk Leszek	Warsztat Tkacki	Pabianice
83.	Zimoń Stanisław	Warsztat Tkacki	Pabianice
84.	Markowski Hilarion	Tokarz w drzewie	Białystok

DYPLOMY UZNANIA OTRZYMALI:

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
1.	Sulawko Aleksander	Zakład krawiecki	Białystok
2.	Backiel Bernard	Pracownia czapnicza	Białystok
3.	Brzeska Krystyna	Pracownia czapek i kapel.	Białystok
4.	Wzorcownia Przem. Ludow. Izby Rzemieślniczej	Wyrób artykułów ludowych i pamiątkarskich	Białystok
5.	Hertyk Jerzy	Tokarz w drzewie	Białystok
6.	Pieszczatowski Władysław	Zakład rymarski	Dąbrówka Kościelna pow. Wys. Maz.
7.	Drozdowski Piotr	Modelarstwo kopyt i prawideł	Białystok
8.	Ciupiał Józef	Zakład Odlewniczy	Augustów
9.	Szumski Waldemar	Zakład Szklarski	Białystok
10.	Tarwacki Tadeusz	Zakład Szklarski	Białystok
11.	Białkowski Zygmunt	Zakład Szklarski	Białystok
12.	Bancewicz Ludwik	Szewstwo	Olsztyn
13.	Lipka Edmund	Krawiectwo	Morąg
14.	Podhalański Przemysł Lud.		Zakopane
15.	Dom Handlowo-Przemysłowy inż. Ciecholewski Z.		Gdańsk
16.	Szymańczyk Józef	Warsztat Tkacki	Zelów
17.	Bubałło Zofia	Konfekcja	Szczecin
18.	Breszko-Breszkowska Anna	Koronkarstwo	Szczecin

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
19.	Harbus Maria	Tkactwo	Myśliborz
20.	Jackiewicz Małgorzata	Tkactwo	Sypniewo
21.	Kasińska Józefa	Krawiectwo damskie	Sypniewo
22.	Lewicka Sabina	Tkactwo	Szczecin-Głęboka
23.	Napiecek Stefan		Szczecin
24.	Piertkiewicz Janina	Krawiectwo damskie, konfekc.	Szczecin
25.	Wojszko Janina	Tkactwo	Myśliborz
26.	Rybarczyk Franciszek	Wytwórnia ram do firanek i drabinek składanych	Nakło
27.	Orawczyk Tadeusz	Galanteria skórzana	Bydgoszcz
28.	Wacławski Tomasz	Zakład siodl.-galanter.	Bydgoszcz
29.	Rachuta Tadeusz	Galanteria skórzana	Toruń
30.	Dogowa Monika	Prac. kapeluszy damskich	Toruń
31.	Lameński Stanisław	Malarnia szyldów	Bydgoszcz
32.	Alkier Franciszek	Szewstwo	Katowice
33.	Babicki Stanisław	Szewstwo	Katowice
34.	Hostyński Marian	Cholewkarstwo	Katowice
35.	„Siła” Wrześniewski Adam	Reperacja obuwia	Katowice
36.	Rzepecki Józef	Bednarstwo	Pawłów, pow. chełmski
37.	Mazur Szczepan	Sitarstwo	Biłgoraj
38.	Malawski Józef	Sitarstwo	Biłgoraj
39.	B-cia Nowińscy	Sitarstwo	Biłgoraj
40.	Dziki Jan	Sitarstwo	Biłgoraj
41.	Rożański Józef	Sitarstwo	Biłgoraj
42.	Zaborowski Józef	Sitarstwo	Biłgoraj
43.	Nowaliński Edward	Elektromechanictwo grzejnicze	Poznań
44.	Kaczmarek Aleksander	Krawiectwo	Poznań
45.	Olejnik Jan	Krawiectwo	Poznań
46.	Olejnik Tadeusz	Krawiectwo konfekcyjne	Kalisz
47.	Żołnacz Michał	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
48.	Kozioł Jan	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
49.	Żołnacz Kazimierz	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
50.	Adamczewski Wacław	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
51.	Filipczuk Mikołaj	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
52.	Wanarska Bronisława	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
53.	Kicjda Jan	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
54.	Symotiuk Mikołaj	Garncarstwo	Pawłowo, pow. Chełmski
55.	Sławiński Jan	Ceramika art.	Pawłowo, pow. Chełmski
56.	Wyrzykowska Anna-Izabela	Wytw. Biel. Tryk.	Łódź
57.	Pruszkowski Henryk	Warsztat Tkacki	Łódź
58.	Zarzycki Józef	Warsztat Tkacki	Ruda Pabianicka
59.	Binek Antoni	Warsztat tkacki	Ruda Pabianicka
60.	Grzelak Tadeusz	Prac. Wyr. Dzianych	Łódź
61.	Makowski Alfons	Warsztat Tkacki	Bujny-Szlacheckie
62.	Burchardt Karolina	Warsztat Tkacki	Piotrków
63.	Mocny Stanisław	Warsztat Tkacki	Piotrków
64.	Florek Helena	Warsztat Tkacki	Piotrków
65.	Grzejdziak Tadeusz	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
66.	Sadurska Zofia	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
67.	Gaszewski Aleksander	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
68.	Gaszewski Władysław	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
69.	Anszpergier Wład.	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
70.	Rychlewski Marian	Tkalnia Ręczna	Bełchatów
71.	Kostrzewski Franciszek	Warsztat Garncarski	Edwardów
72.	Ornaf Czesław	Warsztat tkacki	Zelów
73.	Wankiewicz Stefan	Warsztat tkacki	Pabianice
74.	Rozenberg Stan.	Warsztat tkacki	Wola
75.	Malinowski Antoni	Warsztat tkacki	Pabianice
76.	Merkert Aleksander	Warsztat tkacki	Pabianice
77.	Holweg Leonard	Warsztat tkacki	Pabianice
78.	Ulański Władysław	Warsztat tkacki	Zelów
79.	Jersag Jan	Warsztat tkacki	Zelów

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj warsztatu	Miasto
80.	Zyguszka Fryderyk	Warsztat tkacki	Zelów
81.	Szymczyk Józef	Warsztat tkacki	Zelów
82.	Berner Stefan	Warsztat tkacki	Pabianice
83.	Grottel Zenon	Warsztat tkacki	Wola
84.	Szmytka Stefan	Warsztat tkacki	Pabianice
85.	Urbaniak Marian	Warsztat tkacki	Pabianice
86.	Motyl Joachim	Warsztat tkacki	Pabianice
87.	Pierzchała Józef	Warsztat tkacki	Pabianice
88.	Ubych Antoni	Warsztat tkacki	Pabianice
89.	Statkiewicz Antoni	Warsztat tkacki	Pabianice
90.	Zebrowski Feliks	Warsztat tkacki	Zelów
91.	Sikorski Adam	Warsztat tkacki	Pabianice
92.	Sikorski Feliks	Warsztat tkacki	Pabianice

INSTRUKCJA BIURA CEN

w sprawie wykonania zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 7 kwietnia 1948 r. o unormowaniu wynagrodzeń za usługi w zakresie rzemiosła szewskiego i cholewkarskiego wykonywanych na zamówienie.

Z początkiem czerwca 1948 r. Biuro Cen wydało podpisaną w dniu 14 maja br. instrukcję, dotyczącą unormowania wynagrodzeń za usługi szewskie i cholewkarskie.

Najważniejsze punkty tej instrukcji podajemy poniżej.

Ustalaniu maksymalnych wynagrodzeń za usługi szewskie i cholewkarskie podlegają prace wykonywane na zamówienie, natomiast prace szewskie i cholewkarskie, wykonywane na sprzedaż w sklepach, stoiskach bazarowych itp. ustalaniu cen za ich wykonanie nie podlegają.

Ustalaniu cen za wykonanie na zamówienie podlega: obuwie męskie, damskie i dziecinne.

Ze względu na niedostateczne jeszcze zaopatrzenie sieci dystrybucyjnej w skórę miękką i twardą wyższych gatunków, komisje cennikowe nie będą na razie ustalały wynagrodzeń za obuwie z materiału przedsiębiorcy aż do czasu polecenia przez Biuro Cen.

Ustalaniu cen podlegają również reperacje wszystkich rodzajów obuwia, a mianowicie: zelowanie, fleki (obcasy), półfleki, szpice, ochraniacze, nowe obcasy, wymiana przyszwy i części spodów.

Równocześnie z ustalaniem wynagrodzeń dla pracowni szewskich za wykonanie poszczególnych rodzajów i typów obuwia, komisje cennikowe ustalają wynagrodzenia dla pracowni cholewkarskich za wykonanie wierzchów (cholew i cholewek) tego obuwia.

Wszystkie warsztaty szewskie i cholewkarskie zostaną podzielone na 3 kategorie. Podział na kategorie dokonywa się przez uznanie istniejącego już faktycznie na danym terenie podziału na kategorie pracowni szewskich i cholewkarskich na podstawie układu zbiorowego, zawartego pomiędzy cechem szewców i cholewkarzy a Związkiem Zawodowym Pracowników Szewskich i Cholewkarskich, regulującego wysokość stawek wynagrodzenia w poszczególnych kategoriach.

W przypadku, gdy na danym terenie nie zawierano umowy zbiorowej albo gdy układ zbiorowy nie obejmuje wszystkich pracowni szewskich i cholewkarskich, miejscowy cech szewców i cholewkarzy w porozumieniu ze związkiem zawodowym pracowników szewskich i cholewkarskich powołają mieszaną komisję kwalifikacyjną specjalnie do spraw podziału pracowni na poszczególne kategorie. Komisja ta powinna się składać po 3 delegatów z każdej ze stron, przy czym delegaci wybiorą superarbitra spośród osób postronnych. Komisja mieszana uwzględni przy rozstrzyganiu kwalifikacji stopień oraz jakość wytwórczą danego zakładu pracy.

Cech szewców i cholewkarzy przedstawi referatowi przemysłowo-handlowemu w starostwach i miastach wydzielonych protokół sporządzony z posiedzenia komisji mieszanej łącznie ze spisem warsztatów podzielonych na kategorie.

W tym celu władze przemysłowe I instancji w terminie 5-dniowym od dnia otrzymania zarządzenia i instrukcji wzywają miejscowy cech szewców i cholewkarzy do przedstawienia wniosku, zawierającego podział wszystkich zakładów szewskich i cholewkarskich na wymienione w zarządzeniu kategorie. Cech powinien przedstawić w trzech egzemplarzach spis warsztatów szewskich i cholewkarskich czynnych w danym terenie z projektem ich zaszeregowania, opracowanym na podstawie miejscowej komisji kwalifikacyjnej.

Władze badają złożone wnioski i gdy stwierdzą, że przedstawiony podział nie odpowiada wy-

tycznym zarządzenia, po zasięgnięciu opinii cechu i związku zawodowego pracowników szewskich i cholewkarskich, poprawią projekt pod względem właściwego zaliczenia pracowni.

Sporządzone ostatecznie spisy pracowni szewskich i cholewkarskich podzielonych na kategorie władze przemysłowe I instancji zatwierdzają, zwracając cechowi 1 egzemplarz.

Cech miejscowy ma obowiązek powiadomienia właściciela pracowni o zaszeregowaniu go do danej kategorii, powołując się na władzę, która spis kategorii zatwierdziła oraz wymieniając datę i liczbę dziennika spisu.

Komisja cennikowa przy staroście lub prezydencie miasta wzywa miejscowy cech szewców i cholewkarzy do dostarczenia kalkulacji dotyczącej pobieranego ostatnio wynagrodzenia za wykonanie obuwia i reperacji.

Przy ustalaniu wynagrodzeń za wykonywanie poszczególnych typów usług, komisje cennikowe wezmą pod uwagę:

1. Koszty robocizny:
   a. liczbę godzin wykonywania reperacji lub pary obuwia i cholewek,
   b. wynagrodzenie wykonawcy za godzinę pracy.
2. Koszty świadczeń socjalnych:
   a. ubezpieczenia społeczne,
   b. wczasy pracowników.

3. Koszty materiałów pomocniczych (dodatków) np. przędzy, nici, szpilek, gwozdzi, kleju, smoły, wosku, farb, glanków, baledru, pasty itd.

4. Koszt amortyzacji urządzeń warsztatu i narzędzi: maszyny, kopyta, prawidła, raszple, deski, szpilarki, obcęgi itd.

5. Koszty lokalu użytkowego: komorne, podatek lokalowy, remont lokalu, opał, oświetlenie, utrzymanie porządku itp.

6. Podatki i opłaty: karta rejestracyjna, podatek od szyldów, podatek obrotowy, składki cechowe, opłaty koncesyjne i inne świadczenia.

7. Koszty różne: czasopisma fachowe, materiały piśmienne, opakowanie itp.

8. Zysk netto właściciela pracowni ustala się w wysokości 15% wszystkich kosztów przy pracach z materiału dostarczonego przez klienta. Ponadto dolicza się 10% ceny zakupu materiału jako zysk brutto, gdy obuwie lub reperacje wykonano z towarów właściciela pracowni.

Na komisjach cennikowych ciąży obowiązek dokładnego określenia kosztów w poszczególnych pozycjach i ustalenia maksymalnych wynagrodzeń za każdy rodzaj technicznego wykonania obuwia, odpowiadający tym kosztom.

Dla orientacji podaje się poniżej kalkulacje:

zelówki z obcasami męskie szpilkowe z powierzonego materiału:

praca czeladnika 2½ godziny à 50 zł.	125.00 zł
praca mistrza 0,25 godz. à 60 zł	15.00 zł
Ubezpieczalnia Społeczna 23% od wynagrodzeń czeladnika	28.75 zł
dodatki	30.00 zł
koszty ogólne 12 zł na 1 godz. pracy	33.00 zł
	231,75 zł
zysk netto właściciela pracowni 15%	34,75 zł
	266,50 zł
podatek obrotowy 4%	11.00 zł
Razem ok.	277.00 zł

Zelówki z flekami ze skóry właściciela pracowni:

30 dk skóry IV gatunku z kruponu podeszwowego po cenie detalicznej zł 3452 za 1 kg wg wykazu Nr 25 maksymaln. cen hurt. i detal.	1035.60 zł
10% zysku na skórze	103.50 zł
koszt skóry	1139.10 zł
wynagrodzenie za wykonanie	277.00 zł
Razem ok.	1415.00 zł

Przy zelówkach męskich szyto pasowych z flekami Biuro Cen podaje w przykładzie pracę czeladnika 3 godz., a pracę mistrza — 0,25 godz., na dodatki 40 zł.

Przy zelówkach damskich szpilkowych pracę czeladnika— 2 godz., pracę mistrza 0,25 godz.

Przy zelówkach damskich szyto-pasowych pracę czeladnika 3 godz., pracę mistrza 0,25 godz.

Przy wykonywaniu zelówek z flekami z materiału powierzonego dla obuwia dziecięcego należy ustalać czas niezbędny do wykonania oraz koszty w następnych pozycjach, a dla ustalenia ceny z materiału właściciela pracowni należy określać wagę potrzebnej do zużycia skóry lub skórgumy i obliczać jak wyżej.

Przy obcasach męskich ustalono pracę czeladnika na 1 godz., pracę mistrza na 0,25 godz., a na dodatki 10 zł.

Wykonanie obuwia nowego z powierzonego materiału — pracownia kamasznicza:

wykonanie 1 pary cholewek męskich na półbuciki, pantofle lub trzewiki (kamasze) . . . . .

praca czeladnika 2 godz. à 50 zł	100.00 zł
praca mistrza 0,5 godz. à 60 zł.	30.00 zł
Ubezp. Społeczna 23% wynagrodz. czeladnika	23.00 zł
dodatki	30.00 zł
koszty ogólne 12 zł za 1 godz. pracy	30.00 zł
	213.00 zł

zysk netto właściciela pracowni 15%	32.00 zł
podatek obrotowy 4% . . .	10.00 zł
Razem ok.	260.00 zł

Pracownia szewska
wykonanie szpilkowe:

cholewki	260.00 zł
praca czeladnika 10 godz. à 50 zł.	500.00 zł
praca mistrza 1 godz. à 60 zł.	60.00 zł
Ubezp. Społeczna 23% wynagrodzenia czeladnika.	115.00 zł
dodatki	150.00 zł
koszta ogólne na 1 godz. pracy 12 zł	132.00 zł
	1217.00 zł
zysk netto właściciela pracowni 15%	182.55 zł
	1399.55 zł
podatek obrotowy 4% . . .	58.00 zł
Razem ok.	. 1460.00 zł

Biuro Cen podaje w przykładzie na wykonanie obuwia szyto-pasowego pracę czeladnika na 16 godzin, pracę mistrza na 1 godz., a na dodatki 180 zł.

Przy każdym innym typie obuwia męskiego, damskiego lub dziecinnego należy ustalić w kwotach ryczałtowych wszystkie elementy kosztów według pozycyj, wymienionych w przytoczonych przykładach kalkulacji dla każdego rodzaju technicznego wykonania i danego typu obuwia.

Procentowa wysokość zysku netto nie ulega zmianie aż do czasu polecenia Biura Cen.

Kwoty kosztów będą oczywiście w poszczególnych pozycjach kształtowały się nie tylko w wysokości podanej przykładowo w kalkulacjach, lecz różnie, gdyż wynagrodzenia za robociznę, koszty dodatków i koszty ogólne na 1 godzinę pracy pozostają w zależności od miejsca położenia pracowni na terenie kraju.

Celem jednolitego zróżniczkowania wynagrodzeń pomiędzy poszczególnymi kategoriami pracowni szewskich i cholewkarskich wprowadza się niżej podane mnożniki, które komisje cennikowe będą stosowały odpowiednio do obliczenia i ustalenia wynagrodzeń za usługi w pracowniach kategoryj wyższych, gdy ustalą wynagrodzenie tych usług w pracowniach kategorii trzeciej.

Mnożniki są następujące:

Obuwie nowe i cholewki
dla kat. I — 1,75 w stosunku do kat. III
„ „ II — 1,4 „ „
„ „ III — 4 „ „

Reperacje
dla kat. I — 2 w stosunku do kat. III
„ „ II — 1,5 „ „
„ „ III — 1 „ „

Komisje cennikowe mogą w wyjątkowych wypadkach z ważkich i trwałych lokalnych powodów obniżać lub podwyższać o jedną dziesiątą ustalone powyżej mnożniki.

Wykonania szpilkowego nie zalicza się do kat. I.

Mnożników nie należy stosować do ceny materiału dostarczonego przez właściciela pracowni, która to cena będzie we wszystkich kategoriach jednakowa.

Zaznacza się, że nie jest bynajmniej zamiarem władz centralnych, by przez normowanie cen stworzyć jakieś nowe specjalne poziomy usług z zakresu rzemiosła szewskiego i cholewkarskiego. Chodzi tu wyłącznie o ustalenie wynagrodzeń maksymalnych dla rzeczywiście istniejących sposobów wykonania usług szewskich i cholewkarskich we wszystkich typach i kategoriach.

Ustalone przez komisje cennikowe wynagrodzenia maksymalne za wykonanie poszczególnych rodzajów i typów obuwia każdej kategorii pracowni szewskiej i kamaszniczej n i e m o g ą b y ć w y ż s z e od pobieranych przez te pracownie p r z e d i c h u s t a l e n i e m.

Komisje cennikowe mogą, gdy na podległym terenie znajdują się ośrodki na różnym poziomie gospodarczym, miejscowości uprzemysłowione i rolnicze (miasto, wieś), różniące się wyraźnie pod względem wysokości kosztów robocizny, komornego, światła, opału itd., wyznaczyć strefy, w których wynagrodzenia za usługi tej samej kategorii na terenie powiatu mogą być różne.

Ustalone wynagrodzenia za usługi wraz z osnową na piśmie (protokóły), ilość przyjętych godzin wykonania, wszystkie elementy kosztów przesyłają powiatowe komisje cennikowe do zatwierdzenia komisjom cennikowym przy wojewodach, a komisje cennikowe przy prezydentach m. st. Warszawy i Łodzi do Biura Cen. Komisje cennikowe przy wojewodach wzywają na posiedzenia przedstawiciela miejscowej izby rzemieślniczej, ewent. i cechu, badają przedstawione wnioski i motywy ustalonych wynagrodzeń i, po zasięgnięciu opinii przedstawicieli samorządu gospodarczego, zatwierdzają względnie ustalają według własnego uznania maksymalne wynagrodzenia za poszczególne usługi III kat. W kategoriach wyższych ustalają wynagrodzenia przez stosowanie podanych w instrukcji mnożników. Komisje cennikowe przy wojewodach dążą przy tym do wyrównania wynagrodzeń między powiatami, których poziom gospodarczy nie różni się wcale lub różni się nieznacznie, tak, iż jednolite wynagrodzenia nie są mniej korzystne dla pracowni tam położonych.

MGR ZIEMOWIT ANDRZEJEWSKI

Z ZAGADNIEŃ FRANCUSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI WYTWÓRCZEJ *)

Rozwój spółdzielczości wytwórczej przypada we Francji na okres rewolucji 1848 r., okres przemian społecznych, walk ideologicznych i podejmowania prób wyzwolenia świata pracy z niewoli najemnictwa.

Pierwsze spółdzielnie wytwórcze, robotnicze powstały we Francji z inicjatywy Filipa Buchez (ucznia Saint-Simona i Fouriera) w r. 1831. Niski stopień uświadomienia społecznego, nieprzygotowanie do pracy zespołowej, brak odpowiednich kapitałów oraz nienależyta opieka prawa — wszystko to przyczyniło się do dużej ilości niepowodzeń.

Jak wiadomo, dokonano w historii znacznej ilości prób, podejmowanych z zapałem i poświęceniem, jednakowoż bez należytego rezultatu. Od 1848 r. panował we Francji wielki zapał do organizowania stowarzyszeń wytwórczych i innych, jednak po roku 1851 niepowodzenia gospodarczej i społecznej natury zahamowały częściowo dalszy rozwój tego typu spółdzielni.

Szczególną popularnością cieszyły się wystąpienia Louis Blanc'a w r. 1841, który głosił, że należy przy jednoczesnym pobudzaniu indywidualnych prób asocjacji znaleźć środki dla nadania im bardziej ogólnego znaczenia, dla zmuszenia spółdzielni do nieoddzielania swoich interesów i celów od interesów robotników. Wobec tego, że robotnicy na ogół nie są w stanie własnymi siłami stworzyć odpowiedniego warsztatu uspołecznionego i zdobyć odpowiednie środki obrotowe, Blanc zmodyfikował plany i zasady głoszone przez Filipa Buchez, zalecając interwencję państwa w zakresie organizacji funkcjonowania i finansowania spółdzielczości wytwórczej.

Buchez głosił dobrowolność zrzeszeń i unikanie pomocy państwowej, Blanc uznawał pomoc finansową państwa za konieczność. Trzeba podkreślić, że Louis Blanc, z przekonania bardzo postępowy, był pierwszym, który spostrzegł niebezpieczeństwo wynaturzeń w spółdzielniach wytwórczych i propagował planowe rozwiązanie zagadnienia bezrobocia i udzielania pomocy, tak w formie kredytu, jak w formie udzielania zamówień państwowych spółdzielniom wytwórczym. „Wiosna ludów" umożliwiła zrealizowanie planu Blanc'a. Wyasygnowano sumy na pożyczki dla spółdzielni, ale wadliwa polityka na tym odcinku spowodowała inflację słabych organizacyjnie tworów. Brak obiecanych zamówień, jak również zmiana rządu w 1851 r. po dokonanym zamachu stanu wpłynęła na załamanie się ruchu. Po 1863 r. zarzucono system Blanc'a, powracając do planu Buchez; ruch spółdzielczości wytwórczej ożywia się ponownie, ale wskutek zewnętrznych warunków ekonomicznych większość spółdzielni zaczyna coraz częściej ulegać przewidywanym przez Blanc'a, wynaturzeniom, przeistaczając się w przedsiębiorstwa kapitalistyczne, posługujące się robotnikiem najemnym i eksploatujące pracę.

Utworzona we Francji w r. 1884 „Chambre Consultative des Associations Ouvrières de Production" przyczyniła się w dużym stopniu do wzmocnienia ruchu spółdzielczego wśród robotników. W r. 1887 ilość czynnych spółdzielni wytwórczych we Francji sięgała 185. W r. 1910 podług „Bulletin de l'Office du Travail" było już we Francji 510 stowarzyszeń tego rodzaju; liczba ich więc w ciągu 10-lecia podwoiła się.

Jak wynika z materiału ankietowego zebranego w 1900 r. we Francji większość spółdzielni wytwórczych liczyła przeciętnie 30 członków, co pozwala traktować tę liczbę jako typową dla spółdzielni francuskich. Największa ilość spółdzielni przypadała na przemysł budowlany, szczególniej na zawody ciesielskie, murarskie i stolarskie oraz na przemysły graficzny i włókienniczy.

Ciekawe dla zilustrowania dalszego rozwoju i położenia spółdzielczości wytwórczej we Francji są wypowiedzi sekretarza generalnego związku Spółdzielni wytwórczych (S. C. O. P.) p. Antoine**), który wyraźnie wskazuje na to, że przez pół wieku trudności rozwojowe spółdzielni wytwórczych we Francji nie uległy osłabieniu i w dalszym ciągu powodują szereg niepowodzeń, wynikających m. in. z właściwości istniejącego na Zachodzie ustroju gospodarki kapitalistycznej.

P. Antoine na wstępie swego artykułu zaznacza, że w okręgach środkowych i wschodnich Francji są tylko nieliczne produkcyjne spółdzielnie robotnicze, przy czym rozwój ich jest bardzo ograniczony. W okręgach zachodnich spółdzielnie robotnicze osiągnęły najlepsze wyniki w przemyśle budowlanym i w robotach publicznych; w innych zawodach natomiast nie rozwinęły szerszej działalności i nie posiadają specjalnego znaczenia. Autor artykułu podkreśla, że „gdy pierwsi teoretycy spółdzielni robotniczych rozpoczynali swą działalność, wydawało się rzeczą możliwą zastąpienie przedsiębiorstw kapitalistycznych spółdzielniami robotniczymi — sto-

*) Redakcja „Rzemiosła" zamieszcza niniejszy artykuł jako część jednego z rozdziałów przygotowywanej obecnie przez autora nowej, obszernej pracy naukowej na tematy związane z zagadnieniem spółdzielczości wytwórczej w świecie.

**) „Co-operatous Year Book". 1947-8. Anglia.

warzyszeniami osób nie reprezentujących możliwości finansowych, a natomiast wprawę zawodową i energię". Musimy szczerze przyznać — pisze p. Antoine — że nadzieje na pokojowe i stopniowe przekształcenie stosunków gospodarczych były jedynie pięknym marzeniem, z jednej strony ze względów historycznych i politycznych — z drugiej strony ze względów, które autor uważa za wybitnie sprzeciwiające się rozszerzaniu spółdzielni robotniczych we Francji. Powody te, które będziemy się starali tutaj wyjaśnić bliżej, posiadają — według p. Antoine'a charakter, jak dotąd niezmienny.

1. Powody finansowe

Produkcyjna spółdzielnia robotnicza jest to grupa robotników, którzy postanawiają połączyć się w celu uniknięcia pracy najemnej i chcą się stać wolnymi producentami, prowadzącymi przedsiębiorstwa zgodnie z zasadami demokratycznymi zamiast podporządkowywać się władzy pracodawcy czy też zbiorowych pracodawców. Spółdzielnie miały zawsze olbrzymie trudności w znalezieniu odpowiednich kapitałów. Jednakże przed 1939 rokiem, szczególnie w okresie międzywojennym płace robotników francuskich były już takie, że pozwalały na zaoszczędzenie pieniędzy, które mogły być przekazane przez członków spółdzielni na powiększenie jej kapitału.

Po II wojnie światowej sytuacja uległa znacznej zmianie. Z powodu zwyżki cen robotnicy francuscy otrzymują płace, które im wystarczają zaledwie na mierne utrzymanie. Wobec tego jedynie w wyjątkowych wypadkach mogą robotnicy dostarczyć funduszów na założenie spółdzielni na pomyślnych warunkach. Dla spółdzielni, które istniały jeszcze przed wojną, sytuacja jest mniej krytyczna. W rzeczywistości większość tych spółdzielni posiadała kapitał zaledwie wystarczający na ich potrzeby. Podczas okupacji niemieckiej narzędzia i sprzęt uległy zużyciu, stały się staromodne, nie zostały odnowione.

Zdaniem autora artykułu, tak stare jak i nowe spółdzielnie znajdują się obecnie w trudnej sytuacji finansowej. Istniejący Bank Produkcji Spółdzielczych (organizacja administrowana przez spółdzielców i państwo) żądają poważnych gwarancji od spółdzielni ubiegających się o kredyty. Wobec trudności służenia takimi gwarancjami przez spółdzielnie wytwórcze, założono „Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych", które może dostarczyć odpowiednich gwarancji Bankowi czy też Centralnemu Funduszowi dla spółdzielni ubiegającej się o kredyt. Spółdzielcy francuscy uważają, że obecnie można będzie popierać planowo spółdzielnie wytwórcze i w pewnej mierze kierować ruchem spółdzielni tak, by one mogły zająć najbardziej korzystne odcinki życia gospodarczego.

2. Powody techniczne

Na kontynencie europejskim od czasu wojny, uzyskanie maszyn i surowców niezbędnych dla funkcjonowania spółdzielni jest dla przedsiębiorstwa już istniejącego niezmiernie trudne, a wprost niemożliwe dla spółdzielni nowozorganizowanej.

Związek Spółdzielni Wytwórczych (S.C.O.P.) tak samo jak Produkcyjna Federacja Robotnicza miały dotychczas charakter bardziej moralny niż gospodarczy, nie mogły kierować spółdzielniami w dziedzinie polityki gospodarczej.

Poza tym, coraz bardziej skomplikowany charakter organizacji przemysłowej wymaga coraz bardziej udziału fachowców. Do chwili obecnej wytwórcze spółdzielnie robotnicze we Francji zapewniają swym członkom-robotnikom lepsze warunki życiowe niż przedsiębiorstwa prywatne, nie mogą jednak na ogół zapewnić tych samych korzyści swym fachowcom-specom różnych umiejętności.

P. Antoine zaznacza, że ten stan rzeczy zmienia się jednakże stopniowo, wszystkie spółdzielnie wytwórcze będą musiały rozwiązać ten problem jak najprędzej, zanim nie będzie za późno.

3. Powody psychologiczne

Wydaje się na pierwszy rzut oka, że spółdzielnie robotnicze pod każdym już względem przewyższają przedsiębiorstwa kapitalistyczne. Na ogół tak jest — stwierdza Antoine — ale wymaga to jednak bliższego wyjaśnienia. Przede wszystkim robotnicze związki zawodowe we Francji nie uczyniły wszystkiego, co powinny, żeby robotnicy zrozumieli znaczenie i funkcjonowanie produkcji spółdzielczej. Z drugiej strony ofiary i energia, jakich się wymaga od członków-założycieli spółdzielni wytwórczej, nie leży w zakresie możliwości każdego robotnika. Powodzenie spółdzielni wytwórczej może jedynie być wynikiem starań kilku wybranych, przy czym spółdzielnie, zbywające swe wytwory detalicznie, muszą położyć cały nacisk na werbunek mas odbiorców. To werbowanie mas należy do wychowania spółdzielczego, które — według autora — było dotychczas tak bardzo zaniedbane we Francji.

W zakończeniu swego artykułu Antoine stwierdza, że spółdzielczość wytwórcza francuska w chwili obecnej jest raczej dodaniem setek poszczególnych osiągnięć niż szerokim ruchem, mogącym wprowadzić zmiany do gospodarki narodowej. Pewna liczba posunięć, koniecznych dla osiągnięcia tego celu, zależy jedynie od samych spółdzielców, zależy od propagandy, wychowania, wzajemnego poparcia gospodarczego między spółdzielniami.

Ciekawa jest opinia autora, że dla osiągnięcia szerszych celów, produkcja spółdzielcza musi liczyć na pomoc zewnętrzną, szczególnie, jeżeli chodzi o kredyty i urządzenia warsztatowe. Organizacja produkcji spółdzielczej staje się dopiero doskonała, gdy jest oparta na kredytowaniu planowym; sama bez pomocy zewnętrznej nie może sprostać wszystkim potrzebom. Fran-

cuscy spółdzielcy podzielają, według autora artykułu, zdanie Louis Blanc'a, że „państwo winno być bankierem biednych".

Konieczny jest olbrzymi wysiłek spółdzielczy, kończy Antoine, któremu musi towarzyszyć konstruktywna polityka czynników publicznych. Przystępując do upaństwowienia niektórych gałęzi gospodarstwa narodowego, maszyny i materiały, które zostaną na skutek tego uzyskane, winny być przyznawane przez władze państwowe w pierwszym rzędzie robotniczym spółdzielniom wytwórczym.

Tyle Antoine.

Uwagi ciekawe, wskazujące nie tylko na aktualny stan spółdzielczości wytwórczej we Francji po stu latach istnienia, ale na tło ekonomiczne i społeczne, na którym ta spółdzielczość funkcjonuje. Charakterystyczny jest nawrót do zasad głoszonych przez Louis Blanc'a sprzed stu lat.

Louis Blanc, głosząc swe projekty w „L'organisation du Travail", (Paryż 1841 r.) tak określał granice względnie formy interwencji państwa na odcinku spółdzielni wytwórczych:

„To zupełnie nie oznacza wkraczania w system asocjacji przymusowych, ponieważ nie można zmusić do przyjęcia systemu asocjacji tego, komu ten system nie odpowiada. To oznacza tylko stawianie warunków pomocy, zapobiegających przekształcaniu jej w przywilej. Jesteśmy wolni w wyborze należeć czy nie należeć do spółdzielni, ale jeżeli dla jej założenia zwracacie się do państwa o pomoc, to państwo ją daje tylko na warunkach mających na celu pożytek wszystkich". Blanc opierał się na światopoglądzie Fouriera, zalecał spółdzielczość jako środek zaradczy przeciwko klęskom społecznym.

„Główne zagadnienie sprowadza się do tego, aby pobudzając prywatne próby asocjacji, znaleźć środki dla nadania im ogólnego znaczenia, żeby zmusić każdą asocjację patrzeć na siebie jako na część całości, żeby pod wpływem egoistycznych pobudek nie oddzielała swoich interesów od interesów wszystkich robotników"*).

Przytoczone uwagi i wypowiedzi sekretarza generalnego S.C.O.P. p. Antoine'a, umacniają w przekonaniu, że praktyka spółdzielcza bynajmniej nie kapituluje przed trudnościami. Niepowodzenia w ciągu stu lat stały się raczej pobudką do uporczywego szukania właściwej drogi. Powszechnie uznaje się dziś, że od spółdzielni wytwórczej wymagać należy starannego doboru członków w sensie moralnym i zawodowym. Również panuje i to przekonanie, że w pewnych dziedzinach przemysłu spółdzielczość wytwórcza może osiągać poważne efekty gospodarcze, jeżeli czynniki publiczne zapewnią jej wzmożoną zdolność wytwórczą. Szczególniej na odcinku spółdzielczego przemysłu chałupniczego, państwo jako nakładca społeczny może znakomicie rozwiązać problem wykorzystania zdolności produkcyjnych wolnych sił robotniczych.

Blanc ujął w pięciu punktach swoje zasady organizacji pracy:

1. W każdej gałęzi przemysłu organizuje się warsztat społeczny, obejmujący robotników w liczbie, odpowiadającej kapitałowi pozyskanemu dla nabycia narzędzi pracy i maszyn; w miarę rozwoju powstawać będą oddziały, skupiające wszystkich robotników tego zawodu dokoła centralnego warsztatu;
2. Płaca będzie jednakowa dla wszystkich, ale na początek, licząc się z psychiką dotychczasowego robotnika, należy ustanawiać wynagrodzenie zależne od wykonywanej pracy z zapewnieniem minimum wystarczającego na utrzymanie;
3. Ponieważ stowarzyszeni w początkach nie znają się dostatecznie dobrze żeby wybrać najodpowiedniejszych ludzi do zarządu, w pierwszym roku zarząd będzie mianowany przez władzę państwową, po tym okresie będzie wybierany przez stowarzyszonych;
4. Środków na założenie warsztatów dostarczy państwo w postaci pożyczki. Państwo najlepiej wykona obowiązek zaopiekowania się bezrobotnymi przez zakładanie dla nich warsztatów i oddawanie im do wykonania wszystkich swoich zamówień;
5. Zysk warsztatów dzielić się będzie na trzy części: 1) na powiększenie warsztatów, nabycie narzędzi i maszyn dla nowowstępujących, 2) na pomoc społeczną jak utrzymywanie starców, chorych i pomoc bezrobotnym i 3) do równego podziału pomiędzy pracujących w warsztacie jako dodatek do płacy.

K R O N I K A

WRĘCZENIE DYPLOMU CZŁONKA HONOROWEGO CECHU RZEŹBIARZY, KAMIENIARZY i SZTUKATORÓW M. ST. WARSZAWY PROF. INŻ. ARCH. BOHDANOWI PNIEWSKIEMU

Dnia 25 kwietnia rb. odbyło się w lokalu cechu rzemiosł metalowych wręczenie dyplomu honorowego prof. inż. arch. Bohdanowi Pniewskiemu. Podkreślić należy, że była to uroczystość na terenie rzemiosła wyjątkowa. Prof. Bohdan Pniewski jest czołową postacią polskiej architektury, jest postacią łączącą harmonijnie wielką wiedzę techniczną z umiłowaniem piękna, artystą, którego wiedza techniczna służy do osiągania doskonałych form artystycznych.

Prof. Bohdan Pniewski cieszy się szczególną sympatią rzemiosła kamieniarskiego ponieważ nie tylko stosuje kamień w swoich monumentalnych budowlach, ale, co ważniejsze, „czuje" kamień. Dlatego rzemiosło kamieniarskie uważa prof. Pniewskiego za „swojego", dlatego chce pod jego kierownictwem pracować wiedząc, że w tym wypadku nie tylko wykonuje robotę, ale i uczy się u znakomitego mistrza.

Dyplom honorowy wręczył prof. Pniewskiemu starszy cechu rzeźbiarzy i kamieniarzy prezes Taniewicz, witając go w serdecznych słowach jako honorowego obywatela rzemieślniczej spólnoty.

Prof. Pniewski ze wzruszeniem podziękował za zaszczytne w rzemiośle wyróżnienie, podkreślając swą łączność z rzemiosłem, z ludźmi, którzy urzeczywistniają pracą swych biegłych rąk jego myśli, których uważa za swoich najbliższych towarzyszy pracy, bez nich bowiem jego wysiłki pozostałyby tylko projektem.

Prócz dyplomu honorowego została wręczona prof. Pniewskiemu tablica z kamienia, na której upamiętniono uroczystość nadania mu honorowego członkostwa cechu.

W uroczystości wzięli również udział delegaci cechów warszawskich, przedstawiciele Stowarzyszenia Architektów R. P., Izby Rzemieślniczej w Warszawie i Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1948

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 19, poz. 134, ogłoszona została ustawa z dnia 9 marca 1948 o narodowym planie gospodarczym na rok 1948. Poniżej zamieszczamy tytuły artykułów 19 — 22 tej ustawy, traktujących o rzemiośle:

Art. 19. 1. Zaopatrzenie rzemiosła w surowce i materiały wytwarzane przez przemysł państwowy wzrośnie w porównaniu z 1947 r. ogółem o 25 — 30%.

2. Zostanie zakończona organizacja rzemiosła na podstawie przymusu należenia rzemieślników do cehów — do związków cechów.

3. Nastąpi rozwój spółdzielni pomocniczych przy cechach i stopniowe ujmowanie przez te spółdzielnie planowania produkcji, opartego o zamówienia państwowe i spółdzielcze.

4. Zostaną stworzone warunki dla znacznego wzrostu warsztatów rzemieślniczych, a w szczególności, dla powstania co najmniej 6 tys. nowych warsztatów na Ziemiach Odzyskanych.

5. Równolegle ze skróceniem czasu nauki i praktyki czeladniczej powinien nastąpić wzrost liczby uczniów rzemieślniczych o około 50%. Zakłady doskonalenia rzemiosła umożliwą przeszkolenie około 40 tys. osób.

Art. 20. Państwo okaże pomoc dla rozwoju spółdzielni pracy w mieście i na wsi. Racjonalna gospodarka państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw o charakterze nakładowym stworzy korzystne warunki pracy dla chałupników. Zostanie rozwinięta działalność, zmierzająca do podniesienia poziomu artystycznego wytworów przemysłu ludowego.

Art. 21. Będą przeprowadzone prace w celu zharmonizowania działalności prywatnego przemysłu i rzemiosła z przemysłem państwowym.

Art. 22. Na odbudowę i rozbudowę przemysłu samorządowego, spółdzielczego i prywatnego oraz rzemiosła w ramach państwowego planu inwestycyjnego przeznacza się 3,8 miliarda zł.

SZKOLENIE NAUCZYCIELI W RZEMIOŚLE

W ramach akcji szkolenia mistrzów rzemieślniczych na nauczycieli zawodów, Związek Zakładów Doskonalenia Rzemiosła projektuje uruchomienie 10-miesięcznego kursu korespondencyjnego. Celem kursu będzie umożliwienie wszystkim biorącym w nim udział przerobienia kursu pedagogicznego w branży, w której uczestnik jest zatrudniony. W okresie trwania kursu korespondencyjnego projektuje się zawezwanie uczestników na tygodniowy kurs praktyczny z wykładami i pokazami w szkołach, wybranych stosownie do zawodu studiującego.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU CECHU BIELIŹNIARZY I GORSECIAREK M. ST. WARSZAWY

Uroczystość poświęcenia sztandaru cechowego Cechu Bieliźniarzy i Gorseciarek warszawskich odbyła się w Warszawie w niedzielę w dniu 11 kwietnia br.

Poświęcenia sztandaru dokonał celebrujący Mszę Świętą J. Ex. Ks. Dr Biskup Choromański, wygłaszając przy tym podniosłe okolicznościowe przemówienie.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Gmachu Akademiczek przy ulicy Górnośląskiej, gdzie po powitaniu obecnych na uroczystości przedstawicieli władz i zaproszonych gości przez starszą cechu prez. Paulinę Wachowiczową odczytany został akt erekcyjny i wbito gwoździe w drzewce sztandaru.

Po przemówieniach okolicznościowych i odebraniu od chorążego przysięgi przez prez. Wachowiczową zakończono uroczystość tradycyjną lampką wina.

ZARZĄDZENIE MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU

z dnia 12 maja 1948 r. w sprawie skupu skór wyprawionych lub wygarbowanych.

Na podstawie art. 1 i 4 Dekretu z dnia 19. II. 1946 r. o obrocie skórami (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 281) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Osoby prawne i fizyczne, będące w posiadaniu skór z bydła rogatego i koni w stanie wyprawionym lub wygarbowanym, pochodzenia krajowego lub zagranicznego, w ilościach przekraczających 2 m^2 skóry miękkiej i 5 kg skory twardej, obowiązane są nadwyżkę zaoferować do nabycia Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego w którymkolwiek z jej magazynów w ciągu 30 dni od daty wejścia w życie niniejszego zarządzenia.

Obowiązek ten nie dotyczy osób prawnych i fizycznych, które są w posiadaniu skór nabytych bezpośrednio lub pośrednio w Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego.

§ 2.

W odniesieniu do skór pochodzenia zagranicznego, termin 30-dniowy liczy się od daty, w której skóra jakąkolwiek drogą została dostarczona lub przywieziona na teren Państwa Polskiego.

§ 3.

Skóry zaoferowane podlegają wykupowi przez Centralę Zbytu Przemysłu Skórzanego po cenach zatwierdzonych przez Ministra Przemyslu i Handlu, z potrąceniem 4% tytułem zwrotu kosztów na rzecz tejże Centrali.

§ 4.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim.

ZBIÓRKA KOŚCI NA KLEJE

Wobec katastrofalnego braku klejów dla rzemiosła drzewnego, introligatorskiego, malarskiego itp., Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, po uzyskaniu aprobaty Ministerstwa Przemysłu i Handlu, podjęła zbiórkę kości przez upoważnione do tego cechy rzemiosł mięsnych, z przeznaczeniem tych kości dla R. C. Z. Z. Zebrane kości winny być przekazywane za specjalnym pokwitowaniem zbiornicom „Bacutil", względnie Centralom Odpaków, a następnie na podstawie złożonych kwitów za przekazane kości, Biuro Sprzedaży Produktów Tłuszczowych będzie przekazywało odpowiednie partie kleju wartości dostarczonych kości.

Rola poszczególnych cechów czy zakładów rzemieślniczych ograniczać się będzie przy zdawaniu kości zbiornicy do odebrania odpowiedniego pokwitowania z dostarczenia danej partii kości i przekazania co miesiąc zebranych pokwitowań najbliższemu oddziałowi R. C. Z. Z. Poza tym wszystkie inne manipulacje pozostaną bez zmiany, tj. że dostawcy kości będą pobierać od zbiornicy należność itp.

Przypuszczać należy, iż cechy rzemiosł rzeźniczo - wędliniarskich ustosunkują się do tej akcji pozytywnie, świadcząc w ten sposób poważną usługę bratnim cechom drzewnym, introligatorskim, malarskim i innym.

SKUP ZŁOTA W KRAJU

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 60 pod poz. 246, zamieszczona została uchwała Generalnej Komisji Dewizowej z dnia 3 maja 1948 r. w sprawie kupna i sprzedaży złota w kraju.

Uchwała ta między innymi zezwala na czas do odwołania na zakup na wolnym rynku złota nieprzerobionego we wszelkiej postaci, z wyjątkiem monet i złota w sztabach, firmom i osobom trudniącym się zawodowo przemysłem złotniczym, na zasadzie uprawnień nadanych im przez właściwe władze, z zastrzeżeniem zachowania warunków uchwałą tą przewidzianych.

ROZGRANICZENIE RZEMIOSŁA I PRZEMYSŁU

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 57, poz. 235 ogłoszone zostały:

1. okólnik Ministra Przemysłu i Handlu Nr 14 z dnia 28 marca 1947 r. w sprawie rozgraniczenia przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego;
2. Okólnik Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 marca 1948 r. w sprawie uzupełnienia okólnika Ministra Przemysłu i Handlu Nr 14 z dnia 28 marca 1947 r. o rozgraniczeniu przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego.

POWOŁANIE PAŃSTWOWEJ RADY KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 22 stycznia 1948 r. (Dz. Urz. Min. Oświaty Nr 2, poz. 24) powołana została Państwowa Rada Kształcenia Zawodowego przy Ministrze Oświaty, jako organ opiniodawczy i doradczy w sprawach związanych z kształceniem i wychowaniem zawodowym. Zadaniem jej jest rozważanie przekazanych jej przez Ministra Oświaty zagadnień i projektów dotyczących kształcenia i wychowania zawodowego oraz przedstawianie Ministrowi Oświaty opinii i wniosków w tej dziedzinie. Przewodniczącym Rady jest Minister Oświaty. Rada dzieli się na pięć sekcji zawodowych. W skład poszczególnych sekcji Rady wchodzą w liczbie określonej przez Ministra Oświaty:

1. delegowani przedstawiciele Ministra Oświaty oraz innych zainteresowanych Ministerstw,
2. zaproszeni przez Ministra Oświaty przedstawiciele:
   a. Centralnego Urzędu Planowania,
   b. samorządu gospodarczego oraz instytucji i organizacji przemysłowych i gospodarczych,
   c. uczelni zawodowych i instytucji społeczno - oświatowych oraz organizacji młodzieżowych,
   d. Komisji Centralnej Związków Zawodowych i Związku Nauczycielstwa Polskiego;
3. znawcy zagadnień dotyczących kształcenia zawodowego.

Wydawca: ZW. IZB RZEMIEŚLNICZYCH R.P. Warszawa, Koszykowa 54 Redaktor: JULIAN STRAWA

B-52743 Drukarnia Spółdzielni Wyd. Chłopski Świat, Al. Jerozolimskie 83

ZŁÓŻ OFIARĘ

na

DOM RZEMIOSŁA

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ W TYM ROKU DO WROCŁAWIA

3 miliony osób mają zwiedzić Wystawę Ziem Odzyskanych w ciągu trzech miesięcy! Wszystkie drogi na wczasy i wycieczki prowadzą w tym roku przez Wrocław!

Wszystkie osoby, które planują jakikolwiek wyjazd w tym roku, nie mogą ominąć Wrocławia!

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu przyciąga uwagę całego kraju!

Powszechna Wystawa, jednocząca dorobek Ziem Piastowskich nad Odrą i Nysą, Ziem Mazurskich i Warmii – wzywa Was!